Nr. 93 (z dod por.). Dnia 3 kwietnia. Środa. Dnia 22 marca (3 kwietnia) 1889 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego
wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12 półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Zagranicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 141.

— W kościele archikatedralnym św. Jana, ku czci N. Sakramentu, odprawiona będzie jutro, o godz. 9-ej zrana, solenna wotywa, zaś o godz. 4-ej po południu czwarte nabożeństwo pasyjne.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Marji Panny Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

— Jutro, jako w pierwszy czwartek nowo rozpoczętego miesiąca, w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) odbędzie się dopołudniowe nabożeństwo z wystawieniem N. Sakramentu w puszce na intencję bractwa matek chrześcijańskich.

— W kościele św. Kazimierza (sakramentek) jutro odprawione zostanie całodzienne nabożeństwo odpustowe z wystawieniem, kazaniem, nieszporami i procesją ku czci N. Sakramentu.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Z pierwszemi dzwonkami wiosennemi, wychylającemi się nieśmiało z czarnej niwy, odzywają się także pierwsze sygnały o podróżach monarchów. Wiedeńska *Corresp. del'Est* wystąpiła w awangardzie i doniosła, że już w drugiej połowie kwietnia, a najdalej w początkach maja, cesarz Franciszek Józef pojedzie z rewizytą do Niemiec i że prosił z uprzedzającą grzecznością cesarza Wilhelma, aby ten, sam wybrał miejsce spotkania. Niedługo jednak cieszyła się *Corresp. de l'Est* swoją wiadomością, powtórzoną przez wszystkie biura telegraficzne. Półurzędowa *Wiener Abendpost* nietylko wręcz zaprzeczyła faktowi wymiany listów pomiędzy obydwoma cesarzami, lecz dodała informację, która szowinizmowi ceremonjalnych korespondentów nakazała cierpliwość. Cesarz Franciszek Józef nie pojedzie do Berlina tak długo, dopóki nie skończy się sześciomiesięczny okres żałoby dworskiej. Ponieważ zaś okres ten upływa dopiero z końcem lipca, przeto prędzej rewizyta z tej strony na dworze niemieckim nie nastąpi.

Ze Strasburga donoszą wiedeńskiej *Neue freie Presse*, że doniesienia o toczących się układach pomiędzy rządem francuskim i niemieckim w sprawie złagodzenia brutalnych przepisów paszportowych na granicy Alzacji i Lotaryngji polegały na istotnej prawdzie. Wątku do nawiązania rokowań dostarczyła kwestja wystawy powszechnej w Paryżu. Zamknięcie hermetyczne nieomal granicy alzacko-lotaryńskiej musiałoby niewątpliwie osłabić cyrkulację podróżnych w kierunku Paryża i z powrotem, co wyszłoby na szkodę nietylko Francji, lecz w bliskiej mierze i Niemiec, tworzących szlak najprostszy dla gości i interesantów wystawowych z północy i wschodu Europy nazachód. Podobno ma być wprowadzoną w miejsce dzisiejszej kontrola łagodniejsza. Podróżni będą obowiązani przedstawiać władzom pogranicznym tylko świadectwa merów i burmistrzów co do tożsamości i charakteru osoby, tudzież celu podróży. Taki porządek rzeczy trwał do r. 1870-go w stosunkach pogranicznych Francji i W. ks. Badeńskiego; podobno nie sprawiał on kłopotu.

Rozprawy, jakie toczyły się w piątek w parlamencie niemieckim nad projektem rządowym ustawy o zabezpieczeniu robotników w wypadkach starości i okaleczenia, uniezdolniającego do pracy, zdradziły rozłam, jaki dokonywać się zdaje istotnie w łonie stronnictwa centrum katolickiego. Dwaj przedstawiciele tego stronnictwa zajęli wręcz przeciwne stanowisko wobec projektu rządowego. Podczas, gdy przewódca katolików bawarskich, bar. Frankenstein, złożył deklarację bezwzględnej zgody na projekt, wyszły z łona rządu, inny członek centrum, dep. Hertling, odepchnął myśl zasiłków ze strony państwa i domagał się ograniczenia ustawy do sfery robotników fabrycznych.

A zatem sensacyjny fakt obdarzenia barona Huenego wstęgą orła czerwonego przez samego cesarza na zeszłotygodniowym obiedzie parlamentarnym u ks. Bismarka nie przedstawia się odosobnionym. Razem stanowią zaś one zapowiedź podzielenia się centrum katolickiego na frakcję rządową i opozycyjną. Na czele pierwszej stanęliby zapewne baron Huene (najzaciętszy w r. 1887-ym wróg siedmiolecia wojskowego) i baron Frankenstein, stanowiący w południowych Niemczech siłę, niemal wyrównywającą urokowi starego Windthorsta na północy.

Jak daleko ta frakcja pojednawcza posunie się w kontredansie zbliżenia do rządu, okażą zapewne zbliżające się rozprawy nad nowelami do kodeksu karnego i ustawy prasowej. Dzisiaj rada związkowa ma zająć się rozbieraniem *in pleno* sprawozdania swojej komisji prawniczej o rzeczonych nowelach; jeżeli uchwała zapadnie dzisiaj, to nowele ukażą się jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia w parlamencie. Mówią, że rada związkowa poczyni znaczne modyfikacje, do których dołoży zapewne i swoje liberalna część izby.

Br. Z.

W sprawie obcych poddanych.

Znany ukaz o cudzoziemcach wywołał w stosowaniu praktycznem liczne trudności, skutkiem których były wieloliczne zażalenia i zapytania do władz rządowych. Bliższe wyjaśnienie w tej materji nastąpiło wskutek zapytania jednej z izb skarbowych, skierowanego do ministerjum finansów, w jaki sposób należy postępować z żydami, poddanymi zagranicznymi, którzy, nie mając specjalnego na to zezwolenia, trudnią się handlem w granicach państwa russkiego, lub też zajmują posady subjektów i komisantów handlowych. Według brzmienia prawa (p. 3 uwagi 3 do art. 128 ust. handl.), żydzi, poddani zagraniczni, nie mogą zajmować się handlem w Rosji bez specjalnego upoważnienia, wydawanego w każdym poedyńczym wypadku, według uznania i za zgodą ministerjum skarbu, spraw wewnętrznych i spraw zewnętrznych. W odpowiedzi na powyższe zapytanie izby skarbowej, ministerjum skarbu po porozumieniu się z ministerjum spraw wewnętrznych rozesłało do wszystkich izb skarbowych pod

„Faust" w nowej szacie.

„Nieśmiertelny genjusz"... „nieśmiertelne arcydzieło"...

Któryż z najpowściągliwszych nawet krytyków i dziejopisów literatury określeniami temi nie szafuje!

A tymczasem to tylko puste słowa, nic więcej.

Jeżeli nieśmiertelność wogóle jest dla umysłu naszego pojęciem trudno dostępnem; to nieśmiertelność dzieła sztuki z góry już odrzucić możemy, jako rzecz zgoła dla nas niezrozumiałą.

Jakże to bowiem stare są owe dzieła, które przywykliśmy nazywać nieśmiertelnemi? Jak starą jest Iliada? jak staremi są epopeje indyjskie i perskie? Cóż znaczą tysiące lat istnienia przy dziesiątkach tysięcy, które ziemia ma poza sobą, a setkach lub miljonach może, które ją jeszcze czekają?

Ileż to arcydzieł ducha ludzkiego tchnienie wieczności zwiało już, ślad po nich wszelki zatarłszy! Ileż zwieje, wraz z imionami twórców i pamięcią po nich wszelką!

Ale genjusze z następstwami się nie liczą. Mają oni w sobie siłę, która ich prze naprzód. Najdumniejszy nie śmiałby twierdzić napewno, że dzieło przezeń stworzone jego samego przetrwa. Ba, nie zaręczyłby, że doby doczeka jutrzejszej. Tworzy jednak, bo tworzyć musi.

Temu to musowi wewnętrznemu zawdzięcza ludzkość arcydzieła poezji, malarstwa, muzyki. On też jest ojcem jednego z najdoskonalszych i najdojrzalszych owoców ducha twórczego, któremu na imię „Faust"

Ta przecudownie piękna, bo przecudownie prawdziwa tragedja Getego dostarcza wątku do poważnych rozmyślań na temat: jaka poezja trwalszą jest i dalej sięgającą, narodowa czy też wszechludzka?

Piękność „Fausta" rozumieją i odczuwają wszyscy — co jednak właściwie w wielkich kołach czytelników zachwyt obudza, nad tem dopiero zastanowić by się potrzeba. Jestże tą siłą urok staroniemieckiej legendy, czy też miotania się wewnętrzne Fausta, które są miotaniami się wszelkiej duszy, szukającej klucza do ciemnych zagadnień życia i śmierci?

Czy naiwna w początkach a tragicznie zakończona miłość Małgosi wzrusza nas jako wierny obraz wszechludzkich uczuć, czy też jako malowidło specyficznej miłości prostej, niemieckiej mieszczki?

Czy siła Mefistofelesa wypływa ztąd, że widzimy w nim uosobienie zła właściwego wszystkim czasom i wszystkim miejscom, czy też, że wcielono w nim — jak chce Jezierski — „mit germański, Kobolda, ducha domowego"?...

Zaznaczam tylko pobocznie wszystkie te pytania, które mogą być punktem wyjścia do bardzo obszernej rozprawy estetycznej — nie o samym bowiem „Fauście" mam mówić, lecz tylko o jego nowym polskim przekładzie.

Przekładu tego dokonał Ludwik Jenike, zasłużony pracownik na niwie literackiej, któremu zawdzięczamy już tłumaczenie „Szczwanego lisa", „Hermana i Doroty", „Torkwata Tassa" i innych wybitniejszych utworów Getego.

*

Możnaby zapytać: czy nowe tłumaczenia starych poetów potrzebne są naszemu piśmiennictwu?

Odpowiedź na to może być i twierdząca i przecząca.

Przecząca — gdyż piśmiennictwo, wzbogacone wielokrotnemi tłumaczeniami jednego poety i jednego utworu, cierpi jednocześnie na zupełny brak tłumaczeń innych wielkich poetów, a nawet całych literatur poetycznych.

Twierdząca—gdyż przekład pomnikowego dzieła poezji powinien być możliwie najdoskonalszym, każda zaś nowa próba przekładu jest krokiem naprzód ku owej doskonałości.

Tłumaczenie „Fausta", dokonane przez Jenikego, jest już piątem czy szóstem z rzędu—czyta się jednak z takiem niemal zajęciem, jak rzecz nowa. Odsłania nam ono tysiąckrotnie już oglądane obrazy; przypomina zdania, wciągnione już dawno na listę przysłów literackich; odmalowywa raz jeszcze to, czem oczy i ducha już od wczesnej młodości bawić przywykliśmy—a mimo to nie nazwiemy go ani natrętnym ani nudnym przybyszem.

Dlaczego?

Dla dwóch przyczyn. Naprzód dla nieśmiertelnego uroku poematu, który—jakby za sprawą owego ognistego eliksiru, danego przez czarownice Faustowi—posiada dar wiecznej młodości; a następnie dla wyjątkowej czystości rysunku i kolorytu, jakim odtwórczą swą pracę tłumacz wyposażył.

W naszej, dość ubogiej literaturze przekładowej, arcydzieło Getego zabrało dla siebie lwią część pracy tłómaczów. Widocznie ciągnie ono ku sobie umysły i pióra. Ale każdy z istniejących przekładów kuleje...

Robota Walickiego, który nie był ani poetą, ani nawet biegłym rymotwórcą, w wielu miejscach jest tak dowolną, że wygląda raczej na fantazje z tematów faustowych, niż na istotny przekład „Fausta".

Jezierski ubiera myśl w kształty zbyt wyszukane, wyrazy układa szykiem nienaturalnym, w brzmieniu słów dosłuchuje się filozofji mowy i nakształt dzisiejszych francuskich „dekadentów" kreśli częstokroć hieroglify, do których zrozumienia potrzebny byłby klucz, będący zresztą jego wyłączną własnością. Brak mu jasności i prostoty — dwóch gło-

datą 10 (22) września 1886-go r. za nrem 8214 okólnik, w którym zawiadamia, że żydzi, poddani zagraniczni, jako nie mający prawa na zamieszkiwanie w Rosji, powinni być wydalani z granic państwa. Jednocześnie izby skarbowe otrzymały polecenie zażądania wiadomości o żydach tej kategorji od inspektorów podatkowych i zakomunikowania ich gubernatorom, w celu uzyskania odpowiednich nakazów do wydalenia. Okólnik ten, rozesłany między innymi i do wszystkich izb skarbowych w Królestwie Polskiem, nie mógł mieć w kraju naszym zastosowania, ponieważ zakaz przemieszkiwania w Rosji do żydów tutejszych się nie stosuje.

Nie ulega wątpliwości, że żydzi, nie posiadający prawa zamieszkiwania w Rosji, nie mogą zajmować się i w Królestwie prowadzeniem handlu bez stosownego upoważnienia władzy, ponieważ pod tym względem w Królestwie Polskiem obowiązuje taż sama ustawa handlowa, co i w Cesarstwie. Co do praw osobistych jednak pozostały w całej mocy przepisy kodeksu cywilnego (art. 7—33), nie obejmujące żadnych ograniczeń. Obecnie Najwyżej zatwierdzona uchwała komitetu ministrów z d. 17 (29) grudnia 1887-go r., zapadła z powodu zażaleń osób zainteresowanych.

Uchwała rzeczona nadała wszystkim tym żydom, poddanym zagranicznym, zamieszkałym w Królestwie Polskiem, którzy otrzymali już świadectwa kupieckie 1-ej gildji na r. 1887-my, prawo otrzymania ich na rok 1888-my, nie rozciągając atoli powyższej ulgi na tych żydów obcych poddanych, którym już w drodze właściwej wydania świadectw na prowadzenie handlu odmówiono. Uchwała ta ustanawia nadto termin dla pierwszych z pomienionych dwóch kategoryj żydów na podjęcie w drodze właściwej starań o wydanie świadectw na prowadzenie handlu w Cesarstwie do 1 (13) maja 1888-go r., pod zagrożeniem w razie przeciwnym wydalenia z granic państwa d. 1 (13) stycznia 1889-go r.

W następstwie powołanych wyżej dwóch postanowień rządowych, p. jenerał-gubernator warszawski wydał w d. 9 (21) kwietnia za nr. 3989 okólnik do gubernatorów, nakazujący im zastosowanie okólnika ministerjum finansów do wszystkich żydów zagranicznych poddanych, którzy nie otrzymali odpowiedniego zezwolenia na prowadzenie handlu w Rosji, oraz do tych, do których nie stosuje się uchwała komitetu ministrów z d. 17 (29) grudnia r. 1887-go.

Na zasadzie tego rozporządzenia p. jenerał-gubernatora, gubernatorowie nakazali naczelnikom powiatów i policmajstrom miast przedsięwzięcie odpowiednich środków do wydalenia żydów obcych i w wykonaniu tych właśnie zaleceń spotykamy się z wykazami osób, zakwalifikowanych do opuszczenia kraju.

Z przytoczonych wyżej rozporządzeń okazuje się, że przepisy wyjątkowe o wydaleniu cudzoziemców-żydów z granic Królestwa Polskiego nie dotyczą zgoła żydów, nie trudniących się handlem, ci bowiem korzystają z praw ogólnych, przez kodeks cywilny im przyznanych.

Najwyżej zatwierdzona uchwała komitetu ministrów powinna być tłumaczoną jaknajściślej i stosowaną jedynie do tych żydów, którzy nie podjęli w właściwym czasie starań o wydanie im świadectw na prowadzenie handlu w Rosji.

Z. G.

Moda na południu.

Dziwy przynoszą nam dzienniki; dziwy opowiadają nam szczęśliwcy, którym jeszcze kilka dni temu za miejsce pobytu służył raj ziemski, zwany Nizzą i Monte-Carlo...

A że wam, piękne czytelniczki, nie może być obojętną moda, która pewnie lada dzień na skrzydłach żurnalów przyleci do nas, ażeby i naszą wiosnę pięknie przystroić, więc daję wam kilka szczegółów...

Otóż przedewszystkiem woalki skazane zostały na wygnanie! I co do włosów zapanowało wydane w Paryżu hasło: „Czoło wolne". Urocze panie, które do niedawna przysłaniały je grzywkami różnych systemów i rodzajów, czyniąc tem grzeszną ujmę swym obliczom, marzą jedynie, aby mieć czoła myślicieli, wysokie, swobodne. Jedynie po bokach zostawiono coś w stylu lekko karbowanych loczków.

Kto imponuje przepychem i gustem w ubiorach? *Comme de raison* samodzielne amerykanki! Przy obiedzie już ukazują się w ciężkich sukniach z *moirée antique*. Ich *mantelets* są szczytem elegancji i prawdziwemi dziełami sztuki: jaskrawo czerwone, brunatne, zielone, jak mech; stalowe, zdobne w artystyczne hafty, są na porządku dziennym, aby urągać skromnym naszym, zrobionym z rypsu lub czegoś podobnego.

Prawdziwie olśniewającej piękności jest skrójony z wschodniej materji szalowej *mantelet* z *capuchon'em* z aksamitu czerwonego (*cardinal*), noszony przez pewną wdzięczną nader damę, w której domyślają się szczęśliwej małżonki bohatera z pod Śliwnicy, śpiewaczki Loisinger. Pani M., która tu uchodzi za żywą kronikę, twierdzi, że ks. Aleksander Battenberg kazał strój ten, przypominający haftami dokładnie wyroby bułgarsko-serbskie, wykroić z wielkiego szala, który mu przed laty ofiarowały dla przyszłej małżonki panie z Sofji.

Piękne blondynki z starej Anglji odznaczają się, jak zwykle, wytworną prostotą odzieży. Ich suknie są po największej części mało przybrane, zazwyczaj tylko noszą kamizelki, zapinające się na szczerozłote i srebrne guziki. Kapelusz, płaszczyk i parasol—barwą wybornie dopasowane do koloru sukni. Jest to niby uniform, nienawidzony przez francuzki. One bowiem już w całkiem odmiennym lubują się rodzaju. Na jasnych sukniach *fichu's*, *mantelets*—ciemne; kapelusze zrobione są raczej z tiulu i kwiatów, niż z materji jakiejkolwiek; parasolki, koloru kapeluszy, kryte tiulem lub koronką; rękawiczki złoto-żółte, blado-różowe, *crême*; zaś długie czarne są całkiem *out of fashion*.

Monte-Carlo daje obraz o wiele ciekawszy. Sprawozdawca-specjalista nie podołałby—taka tu mieszanina i pstrocizna ubiorów.

Panie i panowie ze wszystkich krajów w najrozmaitszych i to dziwacznych, to jaskrawych, to malowniczych strojach. A więc: rzymianki w długich sukniach z czerwonego jedwabiu, delikatnego, jak pajęczyna, na głowie i ramionach mantyla z najlepszego *chantilly*; i paryżanki w krótkich spódniczkach podróżnych, ukazujących szykowne... obuwie; berlinki (bez masztów, choć nie bez żaglów), całe obwieszone pasmanterjami, zdobiącemi żakiety; amerykanki połyskują przedewszystkiem drogiemi kamieniami; niejeden tam brylant mógłby zapewnić dożywocie całej rodzinie. A teraz maleńkie *intermezzo*.

W sali gry powszechną uwagę zwraca dama w jasno-żółtej sukni jedwabnej, wyszytej brunatnemi perłami. Jest to, jak niesie fama, jakaś Zulejka czy Gulnara, zbiegła z haremu. Dziś cieszy się ona szczególnemi względami pewnego księcia niemieckiego i wygrywa krocie w karty...

Podczas gry, której asystujecie, piękne czytelniczki, rozumie się, tylko w charakterze widzów, nagle wstrząsa wami do głębi straszny krzyk. Co żyje, rzuca się do przyległego pokoju; wchodzą na stoły, krzesła i kanapy, ażeby módz lepiej widzieć. Na podłodze leży piękna rzymianka, która przed chwilą jeszcze była przedmiotem zachwytu i podziwu. Struga krwi zabarwia ciemno-czerwono suknię jasną jedwabną...

Opowiadają, że biedaczka przegrała od wczoraj tylko 60,000 fr., dziś zastawiła swoje kosztowności za 10,000, a w domu zostawiła, bo zastawić nie mogła, troje ślicznych dziatek.

Wynoszą trupa, obmywają podłogę z krwi i gra zaczyna się nanowo.

Wybaczcie słudze waszemu ten maleńki odskok. Wracam do mody.

Na koncert wieczorny, trwający od godz. 9—10-ej, panie przychodzą w strojach wyszukanie eleganckich. Cuda mody! Możecie oglądać wówczas całkiem nowe suknie, złoto-ażurowe, czarno-centkowane z tiulu jedwabnego; to znowu inne, przybrane materjami *à la Pompadour*, na tle czarnem; dalej jasne *foulard* z egzotycznemi kwiatami; toalety z *crêpe de Chine*, przybrane w materje haftowane *en oriental*; wysoce gustowne suknie „pekinowe" z bośniackiemi kaftanikami, wyszywanemi złotem; suknie z trenami z szarawego kortu; płaszczyki wieczorne z rypsu jedwabnego białego, z brzegami srebrnemi; kapelusze nakształt gniazda, z główkami piskląt, wyczekujących matki i t. d. i t. d.

Co z tego wszystkiego królowa Moda wybierze dla nas, dzieci chłodniejszej sfery—*qui sait?* Fantazji jednak, zdaje się, nie zbraknie.

---

wnych zalet oryginału. Udał mu się też lepiej—co jest rzeczą w istocie zadziwiającą—przekład części II-ej (poczytywanej przez wielu za *nieprzekładalną*), i część ta, odstraszająca zwykłych tłumaczów, pociągnęła go właśnie ku sobie swą sztucznością układu i filozoficznością treści.

Wogóle o tłumaczeniu Jezierskiego powiedzieć można, że jest pracą filologiczno-filozoficzną, bardzo zajmującą dla badaczów specjalnych, ale nieodpowiadającą potrzebom zwykłego czytelnika.

A właśnie „Faust" tem się przedewszystkiem odznacza, że zarówno mędrzec, jak prostaczek, czytać go mogą z pożytkiem i zrozumieniem.

W to, na czem zbywa Jezierskiemu, wyposażył pracę swą Krajewski. W przekładzie jego drobne odcienia oryginału zatarły się wprawdzie i znikły, ale całość, szerokiemi rysami śmiało i umiejętnie kreślona, ducha oryginału doskonale oddaje. Jest to przekład poetyczny i popularny.

Przypatrzmy się teraz pracy Jenikego.

*

Gdym jednym tchem przebiegł karty tej książki, którą wydawca (p. T. Paprocki) ubrał w szatę miłą i zręczną, ogólne wyniesione ztąd wrażenie streściło mi się w dwóch głównie pojęciach, uroczystego nastroju formy i sędziwej dojrzałości myśli.

Gotów byłem sądzić, że Gete całego „Fausta" stworzył był w latach doskonałej równowagi wszystkich władz ducha, już jako uspokojony całkowicie myśliciel i pewny środków swych artysta.

Ale wiadomo, że się rzecz ma inaczej. „Faust" nie powstał *d'un seul jet*, i obok scen rozważnie opracowanych w wieku późniejszym, posiada inne, rzucone ogniście, drżącą z niecierpliwości ręką, w gorączce życia i w gorączce tworzenia. Otóż na tych ostatnich żywość barw oryginału, w przekładzie nieco przygasła, nie w takim jednak stosunku, aby to całości szkodzić miało. Za to miejsca refleksyjne wyszły niezmiernie jasno i wiernie.

Gdyby „Fausta" poddać filozoficznej dysekcji i dobadywać się źródła „rozkoszy estetycznej", jaką sprawia, okazałoby się, że wypływa ona przedewszystkiem: z różnorodności składających się nań żywiołów. Czegóż to w tej tragedji nie ma! Słowiczogłosy liryzm i groza dramatyczna, zachwyty religijne i fałszywy zgrzyt sceptycyzmu, chóry anielskie i wrzaski złych duchów, niebo i Łysa góra, wzniosłość i potoczność, brylanty poezji i ziemskie błoto—wszystko składa się tu harmonijnie na jeden potężny akord, który równego sobie nie ma w literaturze wszechświatowej.

Ażeby stworzyć, ogarnąć i równomiernie wykończyć tak obszerną szatę myśli i obrazów, trzeba być genjuszem. Ażeby wiernie we wszystkich częściach przelać gotowy już utwór na inny język, trzeba być również wielkim poetą. Ale wielcy poeci rzadko się biorą do przekładów—ztąd każde niemal powtórzenie „Fausta" w obcym języku musi pod niektóremi przynajmniej względami szwankować. Tłumacz wnosi do pracy swoją osobowość, i względnie do niej, wydoskonala jedne części utworu, bardziej z duchem jego zgadzające się, kosztem innych, któremi z dostateczną siłą przejąć się nie może.

Jenike trafia we właściwy ton, śpiewając z archaniołami hymny solenne. Wówczas i nastrój ogólny i dobór słów, grających poważnie, jak organ kościelny, nic nie pozostawiają do życzenia. Posłuchajmy naprzykład, jak śpiewa archanioł Rafał:

Słońce z bratnich sfer orszakiem
Podawnemu wiedzie chór,
I wytkniętym krocząc szlakiem,
Gromowładny budzi wtór.
Nikt określić go nie może,
Choć w niem siła nasza tkwi;
Niepojęte dzieła boże
Wielkie są, jak pierwszych dni!

Głębokie a zarazem serdeczne refleksje znajdują w nim również doskonałego tłumacza. Piękną próbę tego rodzaju, wyjętą z rozmowy Fausta z Wagnerem, przytaczam w całości:

Kto sam nie czuje, czucia nie zdobędzie!
Gdy ono nie przenika duszy,
To i słuchacza nie poruszy
I władzy nad nim nie posiędzie.
Ha, siedźcie sobie, sklejajcie do kupy,
Mieszajcie strawę z cudzych wet,
I rozdmuchujcie skąpych świateł słupy,
Co wśród popiołów gasną wnet!
Podziwia was tłum małp i dzieci,
Gdy chęć ku temu przyjdzie wam;
Lecz nigdy żaru w sercach nie roznieci,
Kto serca nie posiada sam!

Silny spadek ostatnich wierszy, użyciem męskiego rymu spotęgowany, uwypukla znakomicie myśl oryginału. Nie osiągnął tej siły Krajewski, mimo wiernego przełożenia słów poety, kończy on ten wykrzyknik z właściwą sobie prostotą:

Mogą się wam i dzieci i małpy dziwować,
Kiedy ich podziw jest dla was tak miły,
Lecz nie zdołacie nigdy nad sercem panować,
Jeśli nie z serca wasze słowa pochodziły.

Osłabia tu siłę myśli: naprzód nadmierna ilość słów, a następnie forma morału *ad hominem*. Uogólnienie stawia ją na wysokości przykazania, mającego wartość powszechną.

Jezierski zaciemnia myśl zbytnią kunsztownością wysłowienia:

Zyskasz dziatwy, małp podziwy,
Skoroś na nie pożądliwy;
Ale w serce serc nie wprzęgniesz,
Jeśli po więzy do serca nie sięgniesz.

Wierszowanie, wszędzie u Jenikego wyborne, posiada tę jeszcze zaletę, że się odmienia, urozmaica i różnorodną miarą posługuje, stosując się w tem do formy oryginału. Krajewski, pozwalając sobie na większą pod tym względem swobodę, formę zanadto ujednostajnił.

Wiersze krótkie a śpiewne, ucinki treściwe w ro

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż ostatecznie zadecydowaną została kwestja mechanicznego kasowania marek stemplowych dla uniknięcia nadużyć, jakie możliwe są przy dzisiejszym systemacie kasowania. P. minister finansów zwrócił się już z odpowiednią propozycją do rady państwa. Przyjęty ma być system wycinania kółek w markach za pomocą maszynki.

= Normalna ustawa kas zaliczkowo-wkładowych dla pracujących we wszystkich zakładach fabrycznych i przemysłowych została już ułożoną i wkrótce będzie przesłaną do rady państwa. Według tej ustawy, wszystkie fabryki i zakłady przemysłowe, których personel dochodzi 50-iu osób, będą obowiązane kasy przezorności wprowadzić, nadzór zaś nad wykonaniem przepisu oraz kontrolą kas zostanie poruczony właściwym inspekcjom fabrycznym. Fabryki i zakłady posiadające już podobne kasy, mają przedstawić ustawy, a te o ile się nie zgadzają z normalną obowiązującą, zostaną zmienione.

= W dzisiejszym rozkazie policyjnym zamieszczono, co następuje: „Przy badaniu kwestji w przedmiocie zapobiegania napływowi robotników zagranicznych, zauważono, iż obowiązujące przepisy, co do przejścia granicy, w rzeczywistości zupełnie są niewykonywane. Wskutek tego JE. Główny naczelnik kraju polecił naczelnikowi warszawskiego okręgu żandarmskiego i naczelnikom okręgów celnych rozporządzić, aby przepisy, dotyczące przejścia granicy przez cudzoziemców, na zasadzie krótkoterminowych kartek, były przestrzegane z całą surowością prawa, a mianowicie: 1) pograniczni mieszkańcy Pruss i Austrji mogą być przepuszczani przez granicę, jeżeli posiadają bilety legitymacyjne dla pruskich poddanych z terminem niedłuższym, jak 8 dni, a dla austrjackich 4 tygodnie; 2) jeżeli na tych biletach nie ma odnotowanego wejścia, właściciele nie będą z powrotem puszczani; 3) w razie znalezienia przy rewizji innych biletów legitymacyjnych lub dowodów na zamieszkanie, takowe należy odbierać, a jeżeli cudzoziemiec posiada paszport oprócz biletu przejściowego, ten ostatni nie ma znaczenia; 4) rewizja przepuszczonych osób ma być dokonywana nie pośpiesznie, lecz z całą skrupulatnością i nazwiska przepuszczanych należy wpisywać do ksiąg pasażerskich. Komunikując o powyższem pp. gubernatorom i oberpolicmajstrowi, JE. główny naczelnik kraju polecił zastosować następujące środki: a) ustanowić ścisły nadzór policyjny, aby nikt nie pozwalał cudzoziemcom mieszkać u siebie dłużej nad wskazany w bilecie okres czasu; b) cudzoziemców dłużej przebywających należy skazywać na kary pieniężne, jak również osoby, u których zamieszkują; c) zobowiązać wszystkich właścicieli fabryk zakładów przemysłowych i kopalń w dalszym, jak trzymiłowym promieniu od granicy, aby ci nie najmowali w jakimbądź charakterze cudzoziemców z biletami krótkoterminowemi, w obrębie zaś trzymilowym nie przyjmować zupełnie do zajęć poddanych austrjackich, którym dozwala się pobyt jedynie dla odzyskania skradzionego bydła oraz w interesach handlowych i majątkowych, pruskich zaś poddanych tylko na czas wyrażony na bilecie; d) władze policyjne mają prowadzić ścisłą kontrolę przebywających cudzoziemców. Wskutek powyższego, komisarze cyrkułowi i nadzorcy przystani na Wiśle, na wypadek przyjazdu i zamieszkania w Warszawie poddanych austro-węgierskich i pruskich bez formalnych paszportów, otrzymali polecenie zawiadamiać o tem p. oberpolicmajstra dla należytego postąpienia".

= Na ulicy Świętokrzyskiej po prawej stronie na przestrzeni od Włodzimierskiej do Marszałkowskiej przystąpiono do naprawy chodników asfaltowych.

= Jutro, o godz. 3-ej po południu, sekcja komitetu opieki nad plantacjami zbiera się na Pradze, celem odbioru pod swe zawiadywanie parku praskiego i szkółek drzew.

= R. dw. Zachwatowicz, prokurator sądu okręgowego kaliskiego, uwolniony został od tych obowiązków z powodu objęcia posady prezydenta m. Kalisza.

= Znakomity artysta-malarz, Henryk Siemiradzki, w dniu wczorajszym przybył na krótki czas do Warszawy.

= Wspomnienie pośmiertne.

W dniu wczorajszym zawarł powieki snem doczesnym człowiek wielkiego serca i poświęcenia dla ludzkości, jeden z tych lekarzy, który kilku służył pokoleniom, aż wiekiem stargany, od lat czterech usunął się na spoczynek.

Mówimy o drze Romanie Ignatowskim, dobrze znanym pacjentom ciechocińskim, o którego skonie dziś rano donosiliśmy.

Urodzony w 1805-ym r., uczęszczał do szkół lubelskich, które ukończył 1824-go r.

Nauk lekarskich słuchał w Warszawie, dyplom zaś otrzymał w Wilnie 1832-go r.

Oddany chorobom dziecięcym, po przyjeździe z zagranicy, 1837-go r., osiadł w Ciechocinku, który w owe czasy był osadą prymitywną, z zapałem jął się pracy, jako lekarz przy warzelniach i źródle, mało jeszcze uczęszczanem.

On właściwie urządził zakład i przedstawieniami swojemi do władzy egzystencję mu zapewnił, a potem podstawy dalszego rozwoju obmyślił.

Już w r. 1839-ym wspólnie z drem Karolem Rejhardtem, pomocnikiem inspektora służby lekarskiej, podał projekt urządzenia zakładu wód mineralnych, oraz ich eksploatacji.

Bank polski, jako właściciel warzelni, zajął się otwarciem zakładu w 1840-ym r. i zaraz pierwsze łazienki, podług planów Ignatowskiego ufundował; na jego przedstawienie 1849 r. nowy postawiono budynek łazienkowy na piaskach, a 1870-go wzniesiono kąpiele błotne.

W 1873-im r. został prezydującym w radzie lekarskiej przy zarządzie wód ciechocińskich, zaś od r. 1881-go pełnił obowiązki prezesa rady zarządzającej tychże wód.

Nadto po otwarciu szpitala miejscowego pod wezwaniem św. Tadeusza, Ignatowski objął służbę w tejże instytucji.

Był członkiem kilku towarzystw naukowych i stałym współpracownikiem tutejszych organów specjalnych.

Obok monografji Ciechocinka, wydał rzecz o cholerze azjatyckiej i przełożył dzieło Wandta o chorobach skórnych.

Przed laty kilku obchodzonym był jego jubileusz pracy 50-letniej na niwie lekarskiej, na której zmarły złożył dowody niezwykłej bezinteresowności i fachowego zamiłowania.

Osiadłszy tu na spoczynku, nie uchylał się od leczenia biednych, którym swą niósł pomoc za proste „Bóg zapłać".

Niejedna też łza wdzięczności spadła na jego zacne i strudzone dłonie.

= Z teatru i muzyki.

* Wczorajszy występ Mierzwińskiego przed publicznością warszawską miał swój wyjątkowy charakter.

Znakomity artysta, skutkiem przejściowej niedyspozycji piątkowej, która zmusiła go przerwać zaczęty co dopiero popis, znalazł się, czego dotąd u nas nigdy nie bywało, wobec publiczności, zarażonej jakimś podejrzliwym sceptycyzmem.

Jeżeli w przeciągu kilku minut tę publiczność—najwytworniejszą, jaką poszczycić się może gród syreni—Mierzwiński umiał zgorączkować i do prawdziwego szału doprowadzić, to może sobie powinszować, że odniósł jedno z najwalniejszych zwycięstw, jakie wykazać może jego świetna karjera artystyczna.

Ale też i artysta wyprawiał istne dziwy!

Tylko takiemu Tytanowi głosu wolno w ten sposób nim gospodarzyć!

Pragnąc zapewne wynagrodzić swoim gościom trud dwukrotny, a zwłaszcza dowieść kruchości importowanych hypotez, Mierzwiński dał wczoraj zamiast jednego odrazu trzy koncerta.

Literalnie tak!

Zapowiedziane były cztery numera.

Artysta odśpiewał ich szesnaście głosem coraz pełniejszym, coraz potężniejszym i świeższym, a przebywającym nieomal bez przerwy w zawrotnych wysokościach górnego *c*.

Zrozumiecie i wytłumaczycie też entuzjazm, jaki panował w sali!

---

dzaju *ksenji* i piosenki, wymagające formy misternej, Jenike spolszcza najartystyczniej ze wszystkich. Jaki rzewny naprzykład liryzm dziecięcy w tej skardze Małgosi, modlącej się przed Matką Boską:

Doniczki me obficie
Zrosiły rzewne łzy,
Gdy wcześnie dziś o świcie
Te kwiatki rwałam Ci.

A kiedy słońce rano
Do izby blask swój śle,
Już gorzko rozpłakaną
Na łóżku znajdzie mnie...

W innym zgoła rodzaju, ale z doskonałem oddaniem właściwego charakteru, spolszczone są czterowierszowe strofy „Nocy Walpurgi". Skoczność rytmu, znamionująca żwawy ruch wszystkich postaci, wyrazistość wysłowienia i pewien humor szatański, wszystko, czem odznacza się oryginał, tłumacz przeniósł do swego języka, nic prawie nie uroniwszy. Oto próbka:

Nauczyciel tańca.

Istne tu się dzieją dziwy,
Każdy pląsów żąda;
Hasa tłusty, skacze krzywy,
Nie dba jak wygląda.

Dogmatyk.

Nie zachwieje mnie nic w świecie,
Dużom krytyk przebył;
Djabeł czemś być musi przecie,
Bo-by djabłem nie był.

Nareszcie, cały końcowy rozdział części I-ej (scena w więzieniu), tak obfitujący w dramatyczność, w obrazy do głębi wzruszające i w niespodziane zwroty djalogu, przynoszą chlubę talentowi tłumacza. Siła, tkwiąca w oryginale, rozgrzała i rozczuliła tłumacza, skłaniającego się niejednokrotnie do urzędowej, katedrowej sztywności, licującej ze wszystkiemi utworami Getego—prócz właśnie „Fausta".

Małgosia, która w poprzednich scenach, czysto erotycznych, niezawsze zdobywa się (u tłumacza) na tkliwość serdeczną, dziwnie czule przemawia w obłąkaniu! Oto jak mówi, bliska już śmierci, do swego kochanka:

Więc ty nie umiesz nawet już całować?
Więc po krótkiej tej rozłące
Już ostygły czucia wrzące?
Dlaczego tak mnie trwożą twe uściski?
Toć dawniej sercem byłeś mi tak bliski,
Z twych słów, z twych spojrzeń niebo mi spływało,
Z pieszczoty-ś nie udusił mnie omało...
Pocałuj mnie — bo ja cię pocałuję...
O biada! zimne twe usta!
Milczące!
Pierś pusta!...

Podniosłszy tak wiele dodatnich stron przekładu Jenikego, który poprzedników swych na tem polu niejednokrotnie daleko prześciga, muszę też zaznaczyć i słabsze części jego pracy. Jest ich zresztą niewiele.

Jak już wyżej powiedziałem, w tłumaczeniu Jenikego przeważa naogół nastrój podniosły, uroczysty. Z tego właśnie względu miejsca potoczne, z niezrównaną prostotą i świetnym realizmem przez Getego kreślone, straciły w przekładzie barwę właściwą.

Widoczne to najbardziej w tym przepysznym obrazie mieszczańskiego życia, z szarych kamyków codzienności w tak wspaniałą mozajkę ułożonym, który nosi tytuł: „Za bramą miejską".

Przekładowi tego rozdziału braknie dosadności i prostoty i pod tym względem ustępuje przekładowi Krajewskiego.

Tak naprzykład chór żołnierzy wychodzi u Jenikego miękko:

Grody potężne,
Mury i blanki...
Pragniem pozyskać
Harde kochanki...

O wiele silniej wypowiada to Krajewski:

Mury zębate,
Wysokie, twarde,
Miasta bogate,
Dziewczęta harde—
Oto mi przynęta,
Oto mi to życie!
Miasta i dziewczęta,
Poddać się musicie!

Zarzut ten dotyczy też śpiewu wieśniaków pod lipą, któremu Gete starał się dać barwę ludową, szorstką i prostacką. Usiłował ją zachować i tłumacz, ale mu się to niewszędzie udało. Tak naprzykład powtarzające się dwukrotnie wyrażenie: „płynie smyczków fala", rażąco od właściwego tonu odskakuje. Krajewski umiał i tu znaleźć rytm stosowny oraz odpowiednio nastroić formę.

A pod lipą idzie żwawo,
Tańczą w lewo, tańczą w prawo,
Hejże hola! hejże hola!
Już ciasno było.
Pastuch pędem leci, pcha się,
Aż szturgnął łokciem Joasię—
Otóż go macie!
Dziewucha na niego wpada:
„Ach ty niedźwiedziu!—powiada—
Hejże hola! hejże hola!
Ach ty, warjacie!"

Zdaje się, że widzimy szybko migające, rozgrzane i spotniałe pary wieśniacze, którym piskliwe skrzypki i bas huczący rytm obrotów rzucają...

Kilka drobnych nierówności formy — nieuniknionych zresztą w pracy tak obszernej — pomijam, muszę jednak ze zdziwieniem zapytać: jak mógł tak wyborny znawca i poprawiacz polszczyzny, użyć, we wzorowym zkądinąd przekładzie, dzikiego, z Galicji do nas przemycanego wyrazu: „zderzyć się"— w znaczeniu: spotkać się, zetknąć się (str. 204)!

Nieznaczne to jednak usterki, o których łatwo zapomnieć przy pełnem, harmonijnem wrażeniu, jakie sprawia całość.

Wiktor Gomulicki.

Tylko lew taki, jak Mierzwiński, mógł sobie z takim entuzjazmem poradzić i takie pragnienia nasycić.

Wieczór wczorajszy pozostanie niezapomnianym w kronice wrażeń artystycznych naszego miasta.

* Jutro w teatrze Wielkim opera Donizettiego „Napój miłosny” (występ panny Russel) i Divertissement „Zabawa tancerska”, w teatrze Rozmaitości komedja Zalewskiego „Nasi zięciowie”, z Żółkowskim w roli Stockfindla, a w teatrze Małym krotochwila Dobrzańskiego „Żołnierz królowej Madagaskaru” i operetka Offenbacha „Bęben”.

* Dokonywająca się w kasie zamówień sprzedaż biletów na poranek niedzielny w teatrze Wielkim idzie pomyślnie.

* Panna Russel odśpiewa w koncercie benefisowym p. Rzebiczka arję z „Fletu zaczarowanego”.

Koncert ten z programem przeważnie symfonicznym odbędzie się w dniu 14-ym b. m.

* Na scenie teatru Małego próbowana jest obecnie „Księżniczka Trebizondy” Offenbacha.

Pierwsze przedstawienie w sobotę.

* Komedja Valabrègue'a „Niespodzianki rozwodowe”, rozdaną została do nauki w teatrze Rozmaitości.

Grać w niej będą: panie Czakówna, Gilska, Mazurowska, Oswaldowa i Wisnowska, pp. Krogulski, Ostrowski, Szymanowski, Tatarkiewicz i Wolski.

= Teatr Mały.

Dyrekcja teatrów postanowiła istniejący obecnie przy ulicy Daniłowiczowskiej teatr Mały przenieść w dogodniejsze miejsce.

W tym celu zawiązała układy w dwóch kierunkach.

Najpierw z hr. Krasińskim o przerobienie budynku teatralnego przy ulicy Królewskiej w ten sposób, ażeby przedstawienia mogły odbywać się tak w porze letniej, jak i zimowej.

Drugi układ prowadzi z hr. Lesserem, który teatrzyk „Alhambra” chce zwalić i w miejscu tem wybudować teatr murowany na 800 osób, według planu opracowanego przez budowniczego, p. Żochowskiego, któremu powierzono przebudowę teatru Wielkiego.

Prawdopodobnie utrzyma się projekt pierwszy, gdyż za teatrzykiem przy ulicy Królewskiej przemawia mniejsze komorne, wynoszące rs. 12,000 rocznie, a kosztorys przebudowy jest niezbyt wysoki.

Budowa nowego budynku przy ulicy Miodowej kosztowałaby przeszło 100,000 rs., zaś komorne rs. 16,000 rocznie.

Sprawa ma być zdecydowaną ostatecznie w tych dniach, a kontrakt z jedną ze stron interesowanych będzie zawarty na lat dziesięć.

= Zaproszenie.

Kongres międzynarodowy francuskich prawników przysłał wczoraj do Warszawy swoje cyrkularze z wezwaniem do udziału.

Zjazd odbędzie się w lipcu i orędowany jest przez ministerjum handlu i przemysłu.

= Handel z Persją.

Z okazji przygotowującej się wystawy powszechnej w Teheranie, europejscy ajenci handlowi, zamieszkali w tem mieście, prowadzą ożywioną korespondencję z fabrykami z zachodu.

Obecnie w Charkowie, z inicjatywy niejakiego p. Wasiljewa, powstaje ajentura, której działalność zasadzać się będzie na gromadzeniu prób wyrobów fabrycznych, tudzież materjału przemysłowo-informacyjnego.

Mieszkaniec Teheranu, p. Arnold Wunder, zawiadomił tegoż Wasiljewa o zamiarze wydania „Katalogu przemysłowego” w języku perskim, z wykazaniem firm europejskich, rodzaju produkcji, tudzież cen towarów.

P. Wasiljew w celu zgromadzenia materjału, oraz zachęcenia przemysłowców do wysyłania prób, delegował specjalnego ajenta do Warszawy, Łodzi, Tomaszowa i innych miast fabrycznych Królestwa.

= Na pogrzeb.

Dziś kilkanaście rodzin ze sfer najwykwintniejszych udało się koleją nadwiślańską do Kozienic, dla przyjęcia udziału w pogrzebie ś. p. Adama hr. Ożarowskiego.

Zmarły był znanym w kraju rolnikiem i zgonem swoim serdeczny żal w okolicy obudził.

= Filtry.

Coś się popsuło w urządzeniu nowych filtrów, gdyż woda w wodociągach na ulicy Brackiej ma kolor żółty.

Pozostawiona czas jakiś w spokoju, woda osadza sporo mułu.

Warto zwrócić na to uwagę z samego początku, gdyż gęsta woda mniej jest pożądaną w użyciu.

= Oszustka.

Przy ul. Marszałkowskiej bez wiedzy władzy egzystowało formalne biuro stręczeń.

Właścicielka, Aleksandra T., brała pieniądze od ludzi ubogich a potrzebujących miejsca i w zamian przyrzekała im wyrabiać posady.

Wyzysk trwał kilka miesięcy i przynosił oszustce znaczne korzyści.

W końcu przyparta do muru ulotniła się z pieniędzmi.

Na wieść o tem zbiegli się interesowani do mieszkania pustego i zawiadomili policję, która rozpoczęła poszukiwania zbiegłej.

= Kradzieże.

Zamieszkałemu przy ul. Widok pod nrem 21-ym Aleksandrowi Nichelemenowi skradziono z biurka portmonetkę ze 130 rublami; o kradzież posądzoną jest służba miejscowa.— Z otworzonego za pomocą wytrychów mieszkania Włodzimierza Kuchmaniewicza przy ul. Chmielnej pod nrem 12-ym skradziono surdut kamgarnowy, dywan pluszowy, a w temże mieszkaniu Rozalji Aronowskiej skradziono 40 sztuk różnej bielizny z cyframi R. A.; poszkodowani obliczają stratę na 200 rs.

= Kradzież kosztowności.

Onegdaj wieczorem na drodze pomiędzy mostem a koleją petersburską spełniono zuchwałą kradzież.

Z fabryki wyrobów platerowanych i srebrnych Frageta transportowano okutą żelaznemi sztabami pakę, w której znajdowały się przedmioty złote i srebrne.

Jakiś sprytny złodziej przy pomocy swoich kolegów pakę tę sprzątnął z wozu, nie będąc przez nikogo zauważonym.

O wysokości straty dotychczas niewiadomo, w każdym razie jednak musi ona być wysoka.

= Zamach na kasę.

Nocy dzisiejszej usiłowano okraść kasę w gmachu dworca kolei terespolskiej.

Złodzieje dostali się do wnętrza przez lufcik.

Żelazna kasa wytrzymała jednak wszystkie pociski i usiłowania, jakich ślady złodzieje pozostawili.

Wobec niemożności spełnienia grubej kradzieży, łotrzy ograniczyli się do odbicia szuflady stolika, z której zabrali pewną liczbę monet srebrnych i numizmatów, będących własnością kasjera, p. Bobakowskiego.

= Jeszcze o napadzie.

W nrze 259-ym *Kurjera* z d. 18-go września 1888-go r. pomieściliśmy wzmiankę o pobiciu przez rodzinę Tkaczyków pani B.

Ponieważ, zgodnie z naszym artykułem, brali udział w zajściu tylko matka, Emilja T. i syn, Piotr T., zaznaczamy więc, że artykuł rzeczony nie dotyczy wcale p. Michała Tkaczyka i zamieszkałych przy nim pozostałych dzieci, którzy żadnego udziału w awanturze nie brali.

= Druga ofiara.

Donosiliśmy wczoraj o zaczadzeniu dwóch robotników na ul. Skaryszewskiej.

Jeden z nich, Adam Rzewuski, umarł na miejscu, drugiego, Teofila Klocka, zdołano do zmysłów przyprowadzić i odwieziono do szpitala praskiego.

Tu jednak, pomimo energicznej pomocy lekarskiej, wywiązało się silne zapalenie mózgu i Klock nocy dzisiejszej życie zakończył.

— Zarząd biura informacyjnego o nędzy wyjątkowej przypomina i poleca się dobroczynnej publiczności, tak bowiem dużo zgłasza się o wsparcie ubogich, a szczególniej chorych, zdaje się, z powodu długotrwałej zimy i śniegów, że brak funduszu na poratowanie ich ogromnie uczuć się daje, a tu i święta nadchodzą, przed któremi biedacy radziby coś dostać, wszelkie więc ofiary przyjmują się z wdzięcznością za kwitami sznurowemi w kancelarji biura nędzy wyjątkowej, która się mieści w instytucie św. Kazimierza w gmachu głównym, ulica Tamka nr. 35, a otwartą jest codziennie od godziny 3-ej do 5-ej po południu.

— Otrzymujemy pismo następujące z prośbą o zamieszczenie: „Dnia 28-go marca, jako w ubiegłą 5-tą rocznicę śmierci b. p. męża mego Markusa Iżbickiego, nie będąc wstanie przybyć osobiście na grób dla uczczenia nieodżałowanej jego pamięci przeznaczyłam rs. 3 do rozdzielenia pomiędzy wdowy i sieroty bez różnicy wyznania z prośbą o westchnienie do Boga za duszę zmarłego. Pozostała wdowa *Felicja Iżbicka*.”

— Zarząd Schronienia dla nauczycielek składa serdeczne podziękowanie, szanownemu redaktorowi *Biesiady literackiej*, za łaskawą inicjatywę do złożenia rs. 100 (sto) na korzyść tejże instytucji, za pośrednictwem jego pisma.

— Naczelny lekarz warszawskiego szpitala dla dzieci przy ulicy Aleksandrja oświadcza publiczne podziękowanie Wielm. K. Szetkiewiczowi za niejednokrotne zasilanie pewną ilością wina firmy Arutin Sarkisijanc dla użytku chorych tegoż szpitala, tem więcej, iż takowe okazało się zupełnie odpowiedniem dla chorych.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. ROMAN IGNATOWSKI,

dr. medycyny, lekarz zdrojowisk w Ciechocinku,

opatrzony św. sakramentami, po długich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 2 kwietnia 1889 r., przeżywszy lat 83.

Pogrążeni w głębokim smutku: dzieci i szwagier zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do górnego kościoła św. Krzyża w dniu 5-ym kwietnia r. b., to jest w piątek, o godzinie **11-ej i pół** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—1258—

† Ś. p. Adam **Pogorzelski**, b. obywatel ziemski, opatrzony św. sakramentami, zasnął w Bogu dnia 2-go kwietnia 1889 roku, przeżywszy lat 64, we wsi Wawrzyszewie. Pozostała rodzina zaprasza życzliwych i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające dnia 4-go kwietnia, to jest we czwartek, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele parafjalnym, oraz na wyprowadzenie zwłok po skończonem nabożeństwie na cmentarz miejscowy.

Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—1255—

Ś. † P.

STANISŁAW WINIARSKI,

KUPIEC,

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zmarł dnia 2 kwietnia r. b., przeżywszy lat 58. Pogrążeni w głębokim smutku żona i rodzina zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Krzyża dnia 5-go kwietnia, tj. w piątek, o godz. **11-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła o godz. **4-ej** po poł. na cmentarz powązkowski.

Ś. † P.

ADOLF SCHEIBLER,

właściciel fabryki w m. Ozorkowie,

po długich cierpieniach, przeniósł się do wieczności dnia 1-go kwietnia 1889 r., przeżywszy lat 67.

W głębokim smutku pozostała żona, synowie, zięć i córka zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 4-ym b. m., to jest we czwartek, o godz. **2-ej** po połud. z mieszkania w domu własnym w m. Ozorkowie, na cmentarz miejscowy. 4—437

† Ś. p. Adam hrabia Ożarowski, opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 76, zasnął w w Bogu w majątku rodzinnym Brzóza. Stroskana siostra zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na nabożeństwo żałobne odbyć się mające w d. 4-ym kwietnia, t. j. we czwartek, o godzinie **10 i pół** zrana w kościele św. Krzyża. —1228—

† Za duszę ś. p. Natalji z Bispingów

jenerałowej

KICKIEJ,

odbędzie się dnia 4-go kwietnia r. b., jako w pierwszą rocznicę jej śmierci, nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej** zrana. 2—1250

† W piątek, to jest dnia 5-go kwietnia 1889 r., jako w dniu imienin ś. p. Wincentego **Majewskiego**, mecenasa, odprawioną będzie msza święta w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krak.-Przedm. o godz. **9-ej** rano, na którą pozostała w smutku rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1236—

† We czwartek, to jest dnia 4-go kwietnia r. b., jako w 16-letnią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Zuzanny z Bełżów **Bielskiej**, odprawioną zostanie za spokój jej duszy wotywa żałobna w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru, w kaplicy Pana Jezusa, o godzinie **9-ej** zrana. —438

† Dnia 5-go kwietnia, jako w dzień imienin ś. p. Wincentego **Lutostańskiego**, odbędzie się o godzinie **11-ej** zrana, nabożeństwo za duszę jego i najbliższej jego rodziny w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu. —1253—

† Szanownym profesorom uniwersytetu Jagielońskiego, drom Pareńskiemu i Jordanowi, zacnym kolegom drom Kahlowi, Dehnelowi i Żołędziowskiemu za ich bezinteresowne trudy i poświęcenie, jak również wszystkim życzliwym z Dąbrowy i okolicy, którzy nieodżałowanej mojej małżonce ś. p. Bronisławie z Karasińskich, oddali ostatnią posługę, składamy serdeczne „Bóg zapłać.”

—1241— **Dr. Sterczyński z matką i dziećmi.**

† Jutro, we czwartek, to jest dnia 4-go kwietnia, odprawioną zostanie msza św. żałobna, o godz. **10-ej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu za spokój duszy ś. p. Władysława **Wysiekierskiego**, jenerała inżenierji, zmarłego w Windawie. —443

† Szan. Jks. Mateuszowi Pawłowskiemu i prefektowi cmentarza powązkowskiego Kuliczkowskiemu za bezinteresowne wyprowadzenie zwłok ś. p. Ludomira **Błędowskiego**, oraz wszystkim znajomym i zacnym kolegom, którzy na własnych barkach ponieśli zwłoki z kościoła na miejsce wiecznego spoczynku, składa najserdeczniejsze podziękowanie:

—445— **Rodzina.**

Z DZIENNIKÓW RUSSKICH.

Swiet, który przodował zwykle w wyrażaniu sympatyj dla francuzów i nieraz w artykułach wstępnych przeprowadzał myśl przymierza russko-francuskiego, obecnie tak pisze:

„Niedarmo zajście pomiędzy francuzami i russkimi w zatoce Tadżurah przyjęte było z wysokiem zadowoleniem w Niemczech, Włoszech i w Watykanie. Niedarmo także współcześni patrjoci francuscy, jak np. Boulanger, Déroulede, Millevois, pani Adam i inni, zrozumieli, że to nieszczęśliwe zajście może mieć najgorsze rezultaty dla sympatyj pomiędzy Francją i Rosją. **I rzeczywiście, zaj-**

ście ma charakter poważny, a źródła jego kryją się głę-boko. Z jednej strony działał tu katolicyzm, który ko-rzysta z każdej okazji, aby szkodzić russkim; z drugiej strony rząd republikański, zawsze źle usposobiony wzglę-dem Rosji i gotowy nietylko zrzec się Alzacji i Lotaryn-gji, ale nawet ustąpić Niemcom nowe prowincje, byleby popsuć dobre stosunki pomiędzy Francją a Rosją. W przy-jaźni z Rosją adwokaci zawsze widzą widmo monarchji!... Rzeczywiści patrjoci nie mają sił, aby uporać się ze szko-dliwemi prądami we własnym kraju i sami bliscy są upad-ku w walce z niemi. Rosja jeszcze raz powinna dojść do wniosku, że siła jest w niej samej i że nie może liczyć na sprzymierzeńców w Europie."

W końcu wspomnianego artykułu *Swiet* cytuje do-kument, na mocy którego sułtan tadżurski, Moha-med-Lojt, odstąpił Aszynowowi Sagallo:

„Ty, Moskow — pisze sułtan — siedź na brzegu, a ja w górach i nie puścimy do siebie ani jednego nieprzyja-ciela."

Korespondent poznański *Słow. izw.*, p. L. Ż-liński, zwraca uwagę na wiec, jaki się odbył w d. 19-ym lutego w Poznaniu:

„Na wiecu tym postanowiono, że ludność polska wszyst-kiemi siłami bronić się będzie od wynarodowienia i nau-czać dzieci swoje w domu języka ojczystego, wiary przod-ków i miłości Boga, aby dziatwa nie zdziczała pod wpły-wem kultury niemieckiej i cywilizacji, która chce pozba-wić ją w szkołach elementarnych mowy ojców i dąży do zgwałcenia na ziemiach polsko-słowiańskich wszystkich praw, jakie ziemi tej nadał sam Pan Bóg."

Według korespondenta:

„Na wiecu tym nie mogły jawnie odzywać się głosy, przyjazne dla Rosji, lecz i wrogów nie znajdzie już teraz naród russki wśród ludności polsko-słowiańskiej tego kra-ju, która oczy i serca zwraca do swych braci, zamieszku-jących pod berłem russkiem i pracujących nad zjednocze-niem sił rodziny słowiańskiej.

Już sam instynkt samozachowawczy skłania nas, pola-ków, do łączenia się teraz z Rosją. Podobnie i w Rosji dochodzą teraz do przeświadczenia, że, po zniweczeniu na zachodzie sił słowiańskich przemocą kultury niemieckiej, niemcy wrócą się do Rosji i wraz ze swymi sprzymierzeń-cami niszczyć ją będą ekonomicznie i eksploatować mo-ralnie."

Mosk. wied., z powodu pogłoski o zamierzonej ja-koby podróży małoletniego króla serbskiego do Pe-tersburga, piszą:

„Jeżeli życzenie odwiedzenia Rosji pochodzi od samego króla lub rejentów — to tem lepiej; jeżeliby jednak nie mogli się oni zdecydować na takie postanowienie, to mo-glibyśmy sami zachęcać ich do tego. Ważnem jest nad-zwyczaj, aby król i rządząca w jego imieniu rejencja nie błąkali się i nie robili fałszywych kroków, do których bezwątpienia pragną ich skłonić nasi przeciwnicy, lecz żeby od samego początku weszli na należytą drogę ścisłej jedności z Rosją i nie uczynili nic takiego, coby miało charakter dwuznaczny. Takim szczerym zupełnie kro-kiem byłby przyjazd młodego króla z p. Risticzem do Pe-tersburga. Lecz jeżeli, przeciwnie, podczas podróży kró-la do Rosji doradcy jego rządzić się będą różnemi kombi-nacjami dyplomatycznemi i zawiozą go np. do Wiednia lub Berlina, robiąc z tego minjaturowe naśladownictwo podróży cesarza niemieckiego, Wilhelma, wówczas po-dróż króla Aleksandra może stracić wszystkie swe ko-rzyści i pozostać nawet bez żadnych rezultatów. To po-winni mieć na uwadze rejenci serbscy, odpowiedzialni za losy króla i Serbji."

Grażdanin w swoim „Dzienniku" zamieszcza tekst wszystkich artykułów kodeksu kryminalnego, ścią-gających się do katastrofy z d. 29-go października i określających odpowiedzialność osób, pośrednio do sprawy tej zamieszanych.

Ostatnie wiadomości.

Berlin 1-go kwietnia.—Korpus oficerski angiel-skiej eskadry kanałowej wyraził telegraficznie niemieckiemu korpusowi marynarskiemu najżywsze współczucie z powodu katastrofy pod Apią (Samoa). Urząd admiralicji podziękował telegraficznie imie-niem ciała oficerskiego.

Paryż 1-go kwietnia. — Według dziennika *Paris*, likwidatorowie *Comptoir d'Escompte* przedsta-wili dzisiaj zrana ministrowi finansów Rouvierowi reprezentantów rozmaitych domów bankowych, któ-rzy zamierzają utworzyć syndykat, celem rekonsty-tucji rzeczonego banku na nowych podstawach. Konferencja odniosła prządany skutek i oczekiwać należy, że *Comptoir* jutro już zapewne w swojej no-wej postaci zmartwychwstanie w warunkach zupeł-nie bezpiecznych.

Paryż 1-go kwietnia. — Prokuratorem jene-ralnym rzeczypospolitej przy sądzie apelacyjnym w miejsce Boucheza mianowany został adwokat je-neralny Quesnay de Beaurepaire.

Rzym 1-go kwietnia. — Wczoraj podczas kazania ulubionego księdza Agostino da Montefeltre, franciszkanina, jakiś fanatyk podłożył w kościele św. Karola na Corso pod ławką prezbyterjum na-pełniony prochem i nicią owinięty zwitek, który eksplodował z niesłychanym grzmotem, szczęściem poważnych szkód nie zrządzając. Tłum przerażo-ny z trudnością dał się uspokoić żandarmom. (Ks. Agostino wstąpił niedawno do klasztoru po bardzo burzliwej młodości; kazania jego, wymierzone prze-ciw użyciom i rozkoszom tego świata, wywierają wpływ porywający na ludność rzymską; *przyp. red.*)

Rzym 1-go kwietnia. — W senacie odpowie-dział dzisiaj Crispi na interpelację kilku senatorów w sprawie wybuchu petardy w kościele św. Karola podczas wczorajszego kazania księdza Agostino. Prezes ministrów oświadczył: Wszystko uczyniono celem zabezpieczenia kaznodziei. Ludność pozo-stała spokojną. Nikt za granicą nie interesuje się wypadkiem. Może sprawcą moralnym zamachu jest jakiś inny kaznodzieja, rywal Agostina. Rząd nie przestanie ściśle spełniać swojego obowiązku. Ago-stina strzeże sześciu żandarmów, w kościele przeby-wa ich stale 52.

Belgrad 1-go kwietnia. — Rząd postanowił sprzeciwić się wszelkim krokom Cankowa, o ileby mogły poróżnić Serbję z Bułgarją. Radca stanu Wasyljewicz, który powrócił tu z Jałty, zdał sprawę ze swojej misji. Przywiózł on listy królowej Nata-lji do króla Aleksandra i rejentów.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego"

Petersburg 3 go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Opublikowane zostały postanowienia rady państwa: 1) wzbraniające, aby żydów, powołanych do speł-niania powinności wojskowej, albo pozostających w służbie wojskowej, zastępowali ich najbliżsi kre-wni; 2) postanowienie co do taryf kolejowych i o in-stytucjach do spraw taryfowych. Rząd będzie kie-rował działalnością kolei w rzeczach taryfowych, dla zabezpieczenia interesów ludności, handlu i skarbu. Sprawy taryfowe koncentrują się w ministerjum fi-nansów. W skład tego zarządu wchodzą: rada do spraw taryfowych, komitet taryfowy i departament spraw kolejowych.

Ryga 3-go kwietnia. — (*Tel. Aj. półn.*) — Rząd postanowił wytoczyć proces sądowy radzie szkolnej miasta Rygi, z powodu jej czynów nielegal-nych od czasu wprowadzenia języka russkiego do szkół początkowych.

Wiedeń 3-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Cesarz Franciszek-Józef przybył tu wczoraj zrana z Budapesztu i przyjmował w ciągu dnia hr. Kalno-kyego, hr. Taafego i szefa sztabu jeneralnego, fzm. Becka.

Wiedeń 3-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Przybył tu książę Jerzy Lobkowic, celem porozumie-nia się imieniem czechów z niemcami.

Berlin 3-go kwietnia. (*Tel. Ajencji półn.*) — Cesarzowa Fryderykowa wraz z księżniczkami przy-była tu dzisiaj zrana i zabawi przez kilka dni w Ber-linie, poczem odjedzie do Homburga.

Biarritz 3-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Królowa Wiktorja odjechała wczoraj z powrotem do Anglji.

Bruksella 3-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Belgja chce w porozumieniu z Anglją podnieść myśl zwołania konferencji międzynarodowej w sprawie niewolnictwa.

Medjolan 3-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*)— *Perseveranza* dowiaduje się, że hr. Kalnoky poczynił hr. Nigrze poufne przedstawienia w sprawie roz-przestrzeniania się na półwyspie włoskim dążności irredentystycznych. Hr. Nigra imieniem Crispiego dał uspokajające objaśnienia.

Londyn 3-go kwietnia.—(*Tel. pr. K. W.*) — W Birmie wybuchły zaburzenia. Wysłano tam woj-ska angielskie.

Bukareszt 3-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Wybuchło przesilenie ministerjalne.

Bukareszt 4-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Wskutek proponowanych przez ministra sprawiedli-wości, Verneska, zmian w personelu urzędniczym, wybuchły w łonie gabinetu niesnaski. Członek stronnictwa liberalnego, Jonesku, zażądał interpelo-wać ministra. We wszystkich kołach toczy się go-rąca dyskusja w przewidywaniu wybuchu przesile-nia ministerjalnego.

Belgrad 3-go kwietnia. (*Tel. Ajencji półn.*)— Rezultaty misji radcy Wasiljewicza do Jałty przed-stawiają się tak: Królowa Natalja zobowiązała się poddać najzupełniej orzeczeniu artykułu 72-go kon-stytucji serbskiej, orzekającem wyłączne prawo króla Milana do wychowania syna. Nie zamierza ona czynić żadnych trudności rejencji i rządowi. Co do przyjazdu do Serbji, nie zamieszka w konaku, lecz wynajmie dla siebie willę w Topczydere. Powrót metropolity Michała na dawniejszy urząd w Belgra-dzie jest rzeczą w zasadzie postanowioną.

Ucieczka Boulangera.

Paryż 3-go kwietnia. —(*Tel. pryw. K. War.*)— Wczoraj o godz. 11-ej zrana rozpoczął się proces przeciw członkom ligi patrjotycznej.

Paryż 3-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Z powodu rozpoczęcia procesu przeciw członkom ligi patrjotycznej, władze zarządziły najsurowsze środki ostrożności. Boulanżyści oświadczają, że Déroulède nakazał lidze powstrzymać się od wszel-kich manifestacyj, ponieważ rząd, za pomocą *agents provocateurs*, zamierza wywołać zaburzenia uliczne.

Paryż 3-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Boulanger opuścił wczoraj potajemnie Paryż pocią-giem brukselskim i, wysiadłszy na mniejszej stacji, ukrył się.

Paryż 3-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Organ Boulangera *Cocarde* pisze: Szef partji naro-dowej jest zawsze duchem obecny tam, gdzie jego obowiązek. Gdy ten go powoła do czynu, poja-wi się!

Paryż 3-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Dzisiaj ogłoszoną została proklamacja Boulangera, datowana z Brukselli dnia 2-go kwietnia. Oświadcza ona, że wobec prześladowań, skierowanych przeciw jego osobie, uwalnia się z pod narzuconej samowol-nie odpowiedzialności przed sądami wyjątkowemi. Przybędzie wszakże w dniu, w którym zostanie we-zwany przed sądy właściwe lub ławę przysięgłych. Będzie oczekiwał w Belgji tej chwili, w której wy-bory powszechne utworzą republikę uczciwą, wolną i pozwalającą obywatelom swobodnie przebywać na swojem terytorjum.

Paryż 3-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Stanowisko ministra sprawiedliwości, Théveneta, zachwiane.

Berlin 3-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Wiadomość o ucieczce Boulangera znajduje wiarę. Oczekują skazania zaocznego.

Berlin 3-go kwietnia, g. 2. m.30 (*T. p. K. W.*)—
Ruble w gotówce 247 75 (wczoraj 218.35)
Ruble na dostawę 247 75 (wczoraj 217.25)

GIEŁDA.

Warszawa, 3-go kwietnia.

W walutach obcych ruch średni.

Berlinem krótkim obracano po 45.85, 45.82½, 45.80 i 45.77½, przeważnie jednak po 45.82½ i 45.80, żądając 45.95.

Londyn krótki oddawano po 9.32, przy żądaniu 9.34.
Paryż krótki chciano zbyć po 37.25, brano po 37.15.
Wiedeń krótki po 77.60 w zaofiarowaniu nominalnem.

Papiery w średnim obrocie, przy dążności niezmiennej.

Żądano za listy likwidacyjne 86.60 i 86, według wiel-kości odcinków; kupiono po 85.60 kilka tysięcy w sztu-kach drobnych.

W zaofiarowaniu bez pokupu wschodnie pożyczki po 100.25 I i II em. i po 100.40 III em.

Nową pożyczkę 4% ofiarowano po 84.35, a nabyto kilkadziesiąt tysięcy po 84.05 i 84.15.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 96.75 I ser. i po 95.40 II, III, IV i V ser., a umieszczono kil-kadziesiąt tysięcy I ser. po 96.55 i 96.60, oraz kilka-dziesiąt tysięcy V ser. po 95.25.

Żądano za listy zastawne m. Warszawy po 96.60 II ser., 94.75 III, 94.25 IV i 94.10 V ser. Zabrano kilka-naście tysięcy IV ser. po 93.95 i 94.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabe.

W. O.

— Wykonane z niezwykłem powodzeniem przez *Wł. Mierzwińskiego*

Capoul Méha. Śpiew węgierski. Cena kopiejek 40.

Gastaldon. Piosnka zakazana. Cena kop. 40.

Wyszły nakładem składu nut *Teod. Hösicka* w Warszawie i są do nabycia we wszystkich składach muzycznych w Warszawie i na prowincji. 444

W ogrzewanym Cyrku P. Busch

przy ulicy Ordynackiej.

Wielkie świetne podwójne przedstawienie w którem wszyscy artyści *jednocześnie* z sobą konkurować będą o pierwszeństwo. Oprócz tego francuskie polowanie na jelenie, wielki epizod myśliwski, wykona cały personel z użyciem żywych jeleni, sfory psów i 60 koni.

Uwaga! W niedzielę o godz. 4-ej po południu przedstawienie dla dzieci po zniżonych cenach. 447

— Dr *Turkiewicz*, specjalnie masaż, Krucza nr 13, od godz. 4—6-ej po poł. 875

1196 Dr *Wł. Kopytowski*, ordynator kliniki szpit. św. Łazarza. Choroby moczo-płciowe i skórne. Przyjmuje do 10 r. i od 4—6 po p. Nowy-Świat nr 39.

Dentysta *J. Baumgart*, Żelazna Brama nr 4 przy ogrodzie Saskim. Wprawia zęby sztuczne, leczy, plombuje i reperuje za możliwie przystępne ceny. 473

2 *Zakład leczniczy* hydropatyczno-pneumatyczny d-rów *Bobrzyckiego i Fritschego.* Obożna nr 5. Leczenie ścieśnionem powietrzem, elektrycznością, masażem, kąpielami igliwiowemi, mineralnemi i parowemi, hydropatją, inhalacjami etc.

CUKIERNIA

oraz

SPECJALNA FABRYKA LODÓW

w Gmachu Teatralnym

B. SEMADENI & Comp.

Z powodu zbliżających się *Świąt Wielkanocnych*, poleca: *Marcepany, Torty, Mazurki, Baumkucheny, Baumtorty i Baby* w rozmaitych gatunkach.

Przytem zaopatrzona jest codziennie w wielki wybór *Cukrów, Czekoladek, Owoców* (Fruits glacés) oraz *Karmelków.*

Wszelkie zamówienia wykonywają się starannie i akuratnie.

Świeży transport Bonbonierek Paryzkich i Owoców Marsylijskich! 448

— Dr *Grodzki* leczy *choroby sekretne* oraz *niemoc* wskutek takowych. Złota 16. 1084

Baronówna Marja Vecsera.

Cukierki daserowe w pudełkach z fotografją, przygotowała fabryka J. Sztengel, Marszałkowska róg Zielonego Placu. 409

MAGAZYN WIEDEŃSKI

UBIORÓW MĘZKICH,

Miodowa 2.

Zaopatrzony został na sezon wiosenny i letni w wielki wybór różnego rodzaju gotowej garderoby z której na szczególną uwagę zasługują: 1235

Garnitury marynarkowe, *czysto wełniane* począwszy od rs. 16 i Sakpalta również *czysto wełniane* od rs. 15. Pozostałą zaś zimową garderobę sprzedaje magazyn po znacznie zniżonej cenie.

Poszukuje się

KOBIET MŁODYCH

do chóru russkiego na wyjazd do Rosji, za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość od godz. 11 rano do 2-ej po poł. Ulica Śliska nr 24 mieszkania 17. 1254

— Doroczny koncert na dochód Instytutu Muzycznego odbędzie się stanowczo dnia 8 kwietnia r. b., w poniedziałek, pod dyrekcją p. *S. Barcewicza*, ze współudziałem pp. Essipow, Rzebiczek, Orkiestry Teatru Wielkiego oraz chóru Instytutu Muzycznego, złożonego z 200 osób.

Pozostałe bilety są do nabycia w księgarni Gebethnera i Wolffa. 334

Parasolki, Parasole, RĘKAWICZKI paryzkie,

oraz wszelką galanterję paryzką i wiedeńską, poleca

Magazyn Galanteryjny

W. GOLIŃSKIEJ

w Gmachu Teatru. Ceny nizkie. 1190

Zarząd
Towarzystwa Osad Rolnych.

ma zaszczyt podać do wiadomości, że w dniu 4-ym kwietnia r. b., we czwartek, o godzinie 8-ej wieczór, odbędzie się *Koncert p. Władysława Mierzwińskiego*, na dochód Osad Rolnych.

Cena biletów po rs. 6, 5, 4, 3, 2 i 1.

Biletów nabyć można w Biurze Zarządu Towarzystwa (Królewska 33), od godziny 2—5-ej po południu; w mieszkaniu hr. Walewskiego Wincentego (Jerozolimska 25); w redakcji *Kurjera Porannego i Warszawskiego* oraz w składzie nut pp. Gebethnera i Wolffa przy ulicy Czystej. 442

Bufet w Cyrku

jest od 4-go kwietnia na jeden miesiąc bardzo tanio do wynajęcia.

Oferty uprasza się składać w cyrku u dyrektora Busch. 430

Dla amatorów mocnych aromatycznych

PAPIEROSÓW!

Mieszanina Tytoni Tureckich

„LIWADJA",

specjalnie na mój obstalunek przyrządzana w fabryce *„Jakóba Kalfa i Sp."* w Sewastopolu, w cenie za funt rs. 4.50, 3.50 i 2.50 — oraz

znakomite Tytonie Bojarskiego w Żytomierzu i A. M. Popowa w Odesie,

w odmianach bardzo mocnych, mocnych, wyższych, średnich i lekkich (do fajki), w cenie od 1—12 rs. za funt;

Gilzy „Hors Concours"

(1197) poleca

S. ZYNDRAM,

Aleja Jerozolimska 64 i Plac Saski 5.

KOMITET
Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego

ma honor prosić pp. członków zajmujących na przystani szafki lub szuflady, o zameldowanie tychże od dnia 2 kwietnia r. b. o godz. 9 wieczorem w dni powszednie, do dnia 30 kwietnia r. b. włącznie, nadmieniając, że nie zameldowane w powyższym terminie szafki lub szuflady, oddane zostaną do użytku innym pp. członkom. 441

KOMITET
Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego

ma zaszczyt podać do wiadomości, że dnia 6 kwietnia, to jest w sobotę, o godzinie 8-ej, danym będzie wieczór muzyczny dla członków, ich rodzin i wprowadzonych gości.

Bilety wydawane będą w dniach 4 i 5 kwietnia od 8—10-ej wieczorem a w dniu koncertu, to jest 6-go, od 7-ej do rozpoczęcia takowego. 436

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Osoba która była w cyrku w niedzielę (loża po lewej) w białem boa i niebieskim kaftaniku, raczy odpowiedzieć w jaki sposób można ją poznać.

1254 *Oczarowany.*

KSIĘGARNIA NAKŁADOWA
S. Lewentala

poleca następujące powieści:

	Rs.	k.
Rodziewiczówna Marja. *Straszny dziadunio*, powieść, nagrodzona na konkursie „Świtu". Wydanie drugie	1	—
— *Dewajtis*, powieść, nagrodzona na konkursie „Kurjera Warszawskiego". Wydanie drugie	1	50
Kraszewski J. I. *Czarna godzina*, powieść współczesna w dwóch tomach	2	—
Junosza Klemens. Panowie bracia, powieść z życia szlachty zagonowej	1	—
Bałucki Michał. Pańskie dziady	1	20
— Za winy niepopełnione	1	20
— Biały murzyn	1	20
— Żydówka	1	20
— O kawał ziemi	1	20
— Sabina	1	20
— Ostatnia stawka	—	75
— Błyszczące nędze	1	20
— Byle wyżej	1	20
— Komedje (Dom otwarty. Na łonie natury. Komedje z oświatą)	1	20
Gomulicki Wiktor. Przy słońcu i przy gazie, szkice z Warszawy, z 35 illustracjami Witkiewicza, Zamarajewa i Seydla	1	50
Dickens Karol. Dawid Copperfield, w tłumaczeniu Willi Zyndram Kościałkowskiej (stronic 741)	2	35

☞ Na koszta przesyłki należy dopłacać po kop. 20 za każdy tom. Zlecenia z prowincji księgarnia uskutecznia nietylko za uprzednim przesłaniem pieniędzy, ale także i za zaliczeniem pocztowem. 358r

Odstępuje przepis na

Wosk czarny

po Rs. 5. **Wiadomość w Kiosku róg Długiej i Wązkiej.** 457

DEWAJTIS.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Marji Rodziewiczówny,

uwieńczona na konkursie „Kurjera Warszawskiego", wyszła z druku nakładem tegoż Kurjera i sprzedaje się we wszystkich księgarniach.—Cena w Warszawie **rs. 1 kop. 50,** z przesyłką na prowincję **rs. 1 kop. 75.** Składy główne: w Administracji „Kurjera Warszawskiego". Plac Teatralny № 9, oraz w Biurze wydawnictw S. Lewentala, Nowy-Świat № 41. 45r

OSTRZEŻENIE.

Doszło do mojej wiadomości, że weksle z moim podpisem znajdują się u osób trzecich, ponieważ takowych nie wystawiałem i w ogóle żadnych wekslowych zobowiązań nie czyniłem i w przyszłości czynić nie zamierzam; posiadacze przeto takowych sami sobie winę przypiszą, jeżeli z tego tytułu straty poniosą.

445 **Ludwik Ręczlerski.**

ABRYKA

Pilników

założona w roku 1858.

K. PREYS.

569r

Petersburg.

Wasiljewski Ostrów linja 14, № 93.

NA KRASNYM DWORZE,

powieść historyczna z czasów Bolesława Śmiałego

przez FR. RAWITĘ.

Cena egzemplarza rs. 1 kop. 35.

Wyszła z druku nakładem księgarni M. Glücksberga, przy ulicy Królewskiej Nr 5 i tamże znajduje się do nabycia, oraz we wszystkich innych księgarniach w Warszawie i na prowincji. 506r

Głosu Nr 13

625

wyszedł z druku i zawiera następujące artykuły:

1) Majstrowie cudzoziemcy p. A. Wiśniewskiego. 2) Sprawa uwłaszczenia włościan w Królestwie p. J. L. Popławskiego (c. d.). 3) Ruch kooperacyjny w Europie Zachodniej p. E. Przewóskiego (dok.). 4) O nauczaniu historji w szkole elementarnej i średniej p. A. Dygasińskiego. 5) Z swojskiej sfery p. J. Kasprowicza. 6) Bez obłudy p. Marjana Bohusza. 7) Głosy (Alimenty robotnika fabrycznego. Wspomnienie pośmiertne. Ćwierć siedmiogarncowa. Wyższe wykształcenie kobiet. Reforma uniwersytetu dorpackiego). 8) Z kraju p. J. Nieborskiego. 9) Z obcego świata p. J. H. Siemienieckiego. 10) Przegląd społeczny (Korespondencje z Łodzi, Grodna, Mińska, Poniewieża, Kijowa, Poznania, Krakowa i Lwowa). 11) Przegląd polityczny. 12) Kronika powszechna. 13) Bibljografja. 14) Odpowiedzi. 15) Ogłoszenia. 16) W odcinku: Sen p. B. Olesława.

Mam honor zawiadomić Właścicieli domów w Warszawie i Fabrykantów Asfaltu, iż posiadam znaczny zapas Żwiru i podżwirku oraz piasek wiślany, sprzedaż odbywa się z dostawą i na miejscu. Skład Bugaj № 14.

455 **Nisensał.**

Zamówienia na

Drożdże Wiedeńskie

z fabryki

Ad. Ig. Mautnera

na Święta zbliżające się, przyjmuje skład główny przy ulicy **Krakowskie-Przedmieście № 7.** 446

Do sprzedania

Para Ogierów

4-letnich, karych, pięknie dobranych i ujeżdżonych w zaprzęgu i **dwa rosłe wałachy** pięknej budowy, szpakowaty lat 4, gniady lat 8, dobrze ujeżdżone. Konie te będą stały w Hotelu paryskim (Bielańska № 9) w d. 3, 4 i 5 kwietnia. Zapytać o stangreta Karcza.—Ktoby miał do zbycia **kuckę młodą,** bardzo spokojną i doskonale ujeżdżoną pod wierzch, dla chłopczyka, proszony jest o złożenie oferty niezwłocznie u szwajcara Hotelu Paryskiego. 439

Skład Materjałów Aptecznych

Ludwika Spiessa i Syna,

ulica Senatorska Nr 464|5, obok kościoła pp. Kanoniczek,
ulica Marszałkowska Nr 140, między Świętokrzyzką i Placem Zielonym,

mają zaszczyt polecić:

Wodę Kolońską znaną ze swej dobroci od lat 40.
Perfumy francuzkie na wagę.
Kredę z miętą do czyszczenia zębów.
Elixir do płukania ust.
Ultramarynę do bielizny.
Benzynę do prania rękawiczek i wywabiania plam.
" ruską do kuchenek benzynowych i do palenia w świecach.
Glans amerykański do bucików.
Massy woskowe) w rozmaitych kolorach do zaprawy
" terpentynowe) podłóg i posadzek.
Wszelkie materjały apteczne i przetwory chemiczne do użytku lekarskiego i technicznego.
Wina lecznicze i lekarstwa specjalne. 631R

ROZSYŁKA WODY SZCZAWNICKIEJ

ze zdrojów:

Józefiny, Szczepana, Magdaleny i Walerji, odbywa się na zamówienia u **Henryka Mattoniego w Wiedniu**, albo za pośrednictwem **Zakładu Zdrojowego w Szczawnicy** lub też ze składu Henryka Mattoniego u H. **Zöllnera w Starym Sączu.** 630r

Znany powszechnie Magazyn

T. KOZŁOWSKIEGO,

przeniesiony z ulicy Senatorskiej 27, na **Wierzbową 8**, do gmachu **Teatru**, wprost ul. **Niecałej.**

NB. Filja magazynu na **Placyku Brackim 25**, nadal pozostaje i Magazyn prócz tej filji, innej nie posiada. 451

Ceny stałe, umiarkowane. Wybór wielki

Wybór wielki

„RAUL“

Magazyn i Fabryka Kapeluszy, ulica Wierzbowa Nr 5, wprost Teatru, poleca na sezon wiosenny

Wielki Wybór **Kapeluszy filcowych** własnego wyrobu, najnowszych fasonów i kolorów, **Damskich, Męzkich i Dziecinnych.**

Cylindry, Chapeaux-claques (składane), oryginalne Paryzkie.

Laski & Portes-Cartes Angielskie i Francuzkie

Wielki Wybór **Parasoli** Damskich i Męzkich.

Czapki podróżne, jedwabne, kortowe i filcowe.

Jedyny największy Skład Oryginalnych Wiedeńskich filcowych Kapeluszy z fabryk

P. & C. Habig, P. Blumenstock & Damask.

Wybór wielki 448

Ceny stałe, umiarkowane. Wybór wielki

ESSENCYA Z SASSAPARYLLI COLBERT

(ESSENCE DE SALSEPAREILLE COLBERT)

Najlepszy środek krew oczyszczający.

Na etykiecie powinien być koniecznie podpis uboczny

W KOLORZE CZERWONYM.

Znajduje się u wszystkich aptekarzy, w Warszawie w składzie towarów aptecznych Zeuschnera.

w Paryżu w aptece Rogé. 9 rue du quatre Septembre. 605r

Egzystujący od r. 1870.

Znany od 1870 roku Skład Płótna i Bielizny gotowej, pod firmą

J. GRÜNWASSER

w Warszawie ul. Miodowa N. 10,

wprost kościoła Przemienienia Pańskiego.

Co tydzień skład otrzymuje świeży transport płócien, a mianowicie:
Płótna Jarosławskie w szt. po 27 arsz. w cenie od rs. **6.50** do **24.**
Płótna na prześcieradła bez szwu arszyn od kop. **34** do **1.30.**
Płótna angielskie sztuka na 14 koszul od rs. **32** do **75.**
Płótna angielskie w resztkach łokieć od kop. **55** do rs. **1.50.**
Chustki do nosa płócienne i webowe białe, tuzin od rs. **2** do rs. **10.**
Chustki batystowe białe i z kolorowemi szlakami tuzin rs. **1.50** do **6.**
Obrusy białe i kolorowe od rs. **1** do **10.**
Garnitury stołowe w różnych wielkościach od rs. **4** do **48.**
Ręczniki białe i z kolorowemi brzegami tuzin od rs. **4** do **12.**

Nadto poleca się zawsze **znaczny zapas Bielizny mężkiej, damskiej i dziecinnej**, oraz **gotowe całe wyprawy** tak męskie jak i damskie z dobrych materjałów, trwale i gustownie wykończonej. 603R

Egzystujący od r. 1870.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 12 (24) Kwietnia r. b., o godzinie 11-ej zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnią dzierżawę, od dnia 2 (14) Czerwca 1889 roku do 2 (14) Czerwca 1892 roku

miejskiego placu pustego w Warszawie,

pod № 191 i 192, od rubli 550 rocznie.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 574r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 12 (24) Kwietnia r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę podwód

do przewożenia w ciągu roku 1889 materjałów budowlanych i innych przedmiotów do robót wodociągowo-kanalizacyjnych w Warszawie, od cen wskazanych w wykazie do warunków licytacyjnych załączonym.

Summa powyższej dostawy wynosi około rs. 2,000 rocznie.

Warunki licytacyjne i wykaz cen, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 626r

Dnia 2, 3, 4 Kwietnia

WYPRZEDAŻ

Sukienek dziecinnych gustownych po znacznie zniżonej cenie.

430 **GUNDELACH, Nowy-Świat № 53.**

Ceny nizkie.

PARASOLKI DAMSKIE

w wielkim wyborze nadeszły **do Magazynów**

Bernarda Kipman

Senatorska № 6, róg Miodowej — Filja Wierzbowa № 7. 599R

Ceny nizkie.



NOWOŚĆ! NOWOŚĆ! NOWOŚĆ!

W MUZEUM BOZWY,

Senatorska 12,

po raz pierwszy w Warszawie nadzwyczajny **CUD NATURY**,

I. **Dziewczynka Olbrzym**, 11 lat mająca, 2 ars. 12 werszk. wzrostu 7 pudów wagi.

II. **Piękna Galetca, Biust marmurowy, ożywiający się w oczach widzów.** Ostatnia nowość sprawiająca wielkie wrażenie w całej Europie!

Oprócz tego codziennie okazywane będą obrazy niknące znakomitego fizyka p. **Krosso**, mające w średnicy do 9 arszynów, oświetlane światłem Drumonda.

Codziennie dwa przedstawienia z nowym programem, pierwsze o godzinie 6, a drugie o godzinie 8-ej.—Cena wejścia do Muzeum kop. 20 od osoby, dzieci i żołnierze płacą połowę.—Wejście do sali obrazów niknących po 10 kop., krzesło 20 kop.—Wejście do sali anatomicznej 10 kop.—Muzeum pozostaje w Warszawie nieodwołalnie tylko do 7-go Kwietnia. Katalogi sprzedają się w językach: russkim, polskim, niemieckim i hebrajskim. 457R

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że

Zakład Studniarsko-Hydrauliczny

egzystujący od roku 1805-go pod firmą JULJANA BILLINGA

po znacznem rozszerzeniu, nadal prowadzony będzie pod firmą:

BILLING i BILLICH

Ulica Dobra Nr. 3, przy Tamce, w Warszawie.

Zakład pomieniony polecając się Szan. Publiczności, zawiadamia, że wykonywa pod gwarancją i po cenach umiarkowanych: **Otwory świdrowe próbne** dla badania gruntów, **Studnie świdrowane** (artezyjskie). **Studnie murowane z cegły i piaskowca** (nowość). **Studnie** drewniane. **Pompy** żelazne i drewniane. **Dreny** do osuszania domów i gruntów. **Kanalizacje** i t. p. 401

ŻELAZO GIRARD'A

Pan profesor **Herard**, któremu poruczono zrobić sprawozdanie dla **Akademii Medycznej w Paryżu**, w ten sposób stwierdza własności tego środka „że chorzy wybornie go przyjmować mogą, że każdy żołądek doskonale go znieść potrafi że przywraca siły i leczy anemię i bladaczkę i to co jest cechą właściwą tej soli żelaza że nie sprowadza zatwardzenia i owszem usuwa takowe, że podwyższając dawkę tego lekarstwa otrzymuje się regularny, obfity stolec."

Żelazo Girard'a pobudza apetyt, wzmacnia wątłe organizmy, leczy bladaczki, kurcze żołądka, niedostatek krwi, czyni prawidłowymi i regularnymi odpływy miesięczne i usuwa często przyczyny niepłodności.

Skład w Paryżu, dom Grimault i Comp., 8 ulica Vivienne, jak również w głównych aptekach.

GŁÓWNY SKŁAD LAMP
Z FABRYKI
W. PODGÓRSKIEGO,

zaopatrzony w bogaty wybór **Lamp Błyskawicznych**, oraz **najnowszych systemów Lamp do Nafty Kaukazkiej**, jako też **Żyrandoli, Świeczników, Kandelabrów** i t. p., został na ogólne życzenie Szan. Klijentów **nowo otwartym** w gmachu Muzeum, Krak.-Przedmieście Nr 60, wprost przedłużenia Miodowej i poleca się nadal względom Szanownej Publiczności. 500R

Wszelkie reperacje, odnowienia i oprawy wazonów, po najniższych cenach.

Wyciąg z Cennika na rok 1889
Magazynu Mebli i Zakładu Tapicerskiego
L. MERGENTHALERA i SYNA
32. Senatorska 32.

Garnitur mebli czarny lub orzechowy, złożony z 6 krzeseł, 2 foteli, 1 kanapy (z wyściełką w biały kreton) i stołu . . .	Rs.	220
Garnitur czarny lub orzechowy ozdobniejszy	„	290
„ „ „ b. ozdobny	„	330

Meble miękkie bez widocznego drzewa:

Kanapka każdego modelu gładka lub pikowana	Rs.	30
Półfotelik „ „ „	„	12
Fotelik mały „ „ „	„	15
„ większy „ „ „	„	17
Fotel (model największy)	„	19

UWAGA. Powyższe ceny są podane **wraz z robotą pokrycia** materjałem, dostarczonym przez kupującego.

Wielki wybór mebli stylowych. 437r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 29 Marca (10 Kwietnia) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje

na urządzenie zabaw ludowych podczas świąt Wielkanocnych w Warszawie,

w ciągu lat trzech, to jest w roku 1890, 1891 i 1892, od summy anszlagowej rubli 777 rocznie.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 495r

Dwucylindrowy Piec Wapienny Rumforta.

Polecam Szanownym Interesantom

WAPNO STRZEMIESZYCKIE,

znane od lat dwudziestu dwóch z wyborowego gatunku i niezwykłej produkcyjności jako materjał budowlany, a nadto nadający się do różnego rodzaju fabrykacji, z uwzględnieniem cen nader nizkich, bo na równi z cenami praktykowanemi za najniższe gatunki. Przyjmuję wszelkie zamówienia i wykonywam je najakuratniej z wysyłką wagonami na wszystkie Drogi żelazne

w Strzemieszycach, stacja kolei Warsz.-Wiedeńsk. lub kolei Iwangrodzkiej.

388R

Feliks Modzelewski.

Dom Handlowy
JÓZEFA LIPIŃSKIEGO
w Warszawie,

sprzedaje znane z dobroci węgle kamienne

RUDOLF I MORTIMER

z kopalń Gwarectwa G. v. Kramsta

i z innych kopalń, tudzież

KOKS po cenach bardzo przystępnych.

Kantor ulica Zielna Nr. 21. 589R

Warsz. Akc. Towarzystwo Pożyczkowe

Plac Warecki Nr. 2.

Udziela pożyczki na zastaw ruchomości, procent dozwolony Ustawą Najwyżej zatwierdzoną obniżony został. Przyjmuje kosztowności i towary do depozytu na przechowanie za opłatą znacznie zniżoną.

FILJA I.

przy ulicy Leszno Nr. 2, róg Przejazd

wydaje pożyczki na tych samych warunkach jakie w Kantorze Głównym obowiązują.

Biuro otwarte codziennie z wyjątkiem Świąt, od godziny 9-ej rano do 4-ej po południu. 393



Mączka Nestla do karmienia dzieci.

Cena puszki rs. 1.

MLEKO zgęszczone NESTLA.

Cena puszki kop. 85.

We wszystkich **Składach Aptecznych i Aptekach w Warszawie i na prowincji.**

Główny Agent na Rossję Alexander Wenzel

UWAGA. Za prawdziwość mączki i mleka, odpowiadam jedynie w puszkach, zaopatrzonych niebieskim stemplem i podpisem Aleksandra Wenzla, agenta na całą Rossję. 228R

HENRYK NESTLÉ w Vevey (Szwajcarja).

Pierwszy i największy Zakład
CH. GEBER

Farbiarnia Parowa, Pralnia chemiczna, Pralnia bielizny i Zakład Dezynfekcyjny,

farbuje i czyści wszelką garderobę damską i męzką, materje jedwabne, aksamity, koronki. **FIRANKI** pierze po znacznie zniżonych cenach, oraz wszelką **Bieliznę.**

Magazyny w Warszawie:

Niecała № 9. Telefon № 537. — Leszno № 4. — Marszałkowska № 116.—Praga, Brukowa № 32.

Zakłady fabryczne w GROCHOWIE. Telefon № 538. 585R

Na korku powinien być stempel „M. Zouraboff".



SKŁADY
WIN



M. I. ZURABOWA,

z własnych Winnic.

Hurtowe i detaliczne: w Warszawie, Senatorska 25/27,
„ „ **w Wilnie, Wielka ulica.**
Hurtowe:—w Charkowie, w czasie Jarmarku Kreszczeńskiego,
„ **w Niżnem,** w czasie Jarmarku — Napit. Linja. 532R

Na korku winien być stempel M. Zouraboff.

Na korku powinien być stempel „M. Zouraboff".

50 sążni drzewa dębowego

złożone w miejscowości położonej przy szosie, jest do sprzedania. Wiadomość powziąść można w karczmie Bielany, za rogatką Marymoncką. 423

Walenty Bochenek.

Mam zaszczyt donieść, że w Fabryce mojej przy ulicy Elektoralnej, wprost szpitala Św. Ducha, posiadam znaczny zapas Kapeluszy mezkich, to jest: Cylindry jedwabne, Fantazyjne filcowe i Słomkowe w różnych fasonach, i Czapki po cenach nader przystępnych przyjmuję obstalunki i reparacje.

Z czem polecam się
Szanownej Publiczności

Jan Młodkowski.

453

UCZĘ KROJU

Systemem Worta, w bardzo krótkim czasie. Panie kroją za pomocą centimetru i kredy, na bardzo dogodnych warunkach. Przyjmuję Panie do zapisu codziennie od 9 — 3-ej po południu, w lokalu prywatnym, do czasu. Ulica Widok № 13, m. 8.

W. Sakowicz.

456

KAUCJONOWANE KANTORY
Rekomendacji służących
Józefa Łuczyńskiego

Podwale № 6 i Nowy-Świat № 4, obok straży ogniowej. 632R

Bardzo znaczna ilość **służących** z rekomendacjami jest do umieszczenia **zaraz.**

MAGAZYN BIELIZNY
B. Reichel

№ 11 Trębacka № 11.

Poleca **Bieliznę** męzką znaną z dobrego kroju, i wykończenia, **sukienki dziecinne** i **fartuszki** w wielkim wyborze. **Kilkanaście sukienek** i **paltocików** wełnianych **wysortowanych**, po bardzo nizkich cenach. 633R

UWAGA!
Do najęcia od 1-go Lipca 1889 r.

Sklep wielki okazały, o 2-ch wystawach frontowych, pięciu dużych przyległych salonach i tyluż łącznemi pod temiż piwnicami oraz kaloryferem.

Sklep ten **w najlepszym punkcie miasta, wprost hotelu Europejskiego** pod № 40 (389) **na Krak.-Przedm.** położony, od wielu lat na **Skład Lamp** p. Podgórskiego zajmowany, nadaje się nietylko na podobny interes, lecz niemniej i na **Handel Win, Wielki Skład Herbaty i russkich towarów** lub **pierwszorzędne Café-Restaurant** i t. d. Bliższa wiadomość u Rządcy domu, lub u W-go S. Lewentala, **Nowy-Świat № 41.** 484r

Wydają się zaliczki na futra mało używane,—za psucie od moli kantor ręczy.

Stopa procentowa
niższa
aniżeli wszędzie.
LOMBARD
Królewska 39. 557R

MOTOR

działający za pomocą gorącego powietrza o sile **jednego konia**, używany do pompowania wody ze studni 33 stóp głębokiej do rezerwoarów umieszczonych pod strychem 3-ch piętrowego domu. **Dwa** rezerwoary żelazne po 50 stóp kubicznych każdy, oraz pompa ssąco-tłocząca z potrzebnemi przyborami, wszystko w zupełnie dobrym stanie, z powodu połączenia domu z wodociągiem są do sprzedania razem lub osobno, za przystępną cenę.

Wiadomość na miejscu w Kantorze F. Łapińskiego, w Warszawie, Ulica Jerozolimska № 63. 615r

Przesadzam Rośliny

w domach, sprzedaję dobrą ziemię do roślin, **urządzam ogródki** z **całorocznem** ich **utrzymaniem w porządku**, dekoracje i wieńce **w domach i kościołach** po bardzo **nizkich cenach.** Zamówienia przyjmuję **w ogrodzie** przy **kościele Wszystkich Świętych,** na **placu Grzybowskim № 5.**

Ogrodnik J. M. 454

DO SKŁADU
Stanisława Baumann
przy ulicy Elektoralnej № 7,
naprzeciw Banku,
nadchodzą ciągle wielkie transporty
Cementu Portland
z fabryk **niemieckich** i krajowych:
Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej,
Rur i Dren glazurowych. 5r

Każdy, kto farbuje włosy



z doświadczenia stwierdzi, że farba z nicejskich kasztanów, pod nazwiskiem **TANCREDO**, daje najpomyślniejsze rezultaty, gdyż bez przygotowania, za użyciem jednego płynu № 2, w dwóch razach natychmiastowo daje włosom silny i równy kolor szatyn, jako płyn roślinny nie opala włosów i nie brudzi ciała i bielizny. Zalety te są podyktowane przez doświadczenie kilkudziesięciu osób, dziś stale używających **Tancredo**, i które zobowiązują nas podać o tem do wiadomości interesantów. Cena rs. **2** na kolor szatyn, na czarny rs. **1** kop. **50**, przesyłka **50** kop. Na kolor czarny do użytku 2 №№.

W perfumerji Dobrzańskiego, Krakowskie-Przedmieście № 9. 408r

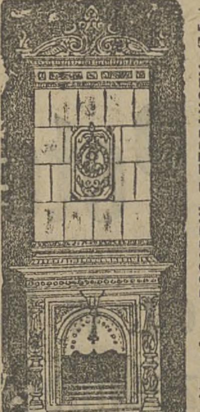
M. Chraszczewska,
486R **Świętokrzyzka Nr 20.**

Sklep norymberski, **konfekcje** dla Dam, **hafty, barchany, kretony, zefiry, perkale, podszewki** i t. d. Wybór znaczny, ceny nizkie.

Analizowany jako **prawdziwy wyrób z Wina** i przez powagi lekarskie zalecany 144R

COGNAC KRYMSKI

Kuracyjny
poleca
Skład Win
Braci Kempnerów
Długa № 5.
$^1/_1$ but. rs. 1 kop. 50,
$^1/_2$ but. 80 kop., $^1/_4$ but. 40 kop



Najtrwalsze **POSADZKI Z TERRAKOTY** (Mettlach) we wszystkich kolorach i deseniach, do **KOŚCIOŁÓW**, sklepów, kuchen, kurytarzy kąpieli, balkonów i t. d. **PIECE** zagraniczne porcelanowe i majolikowe.
KUCHNIE angielskie i **WANNY** kąpielowe.
OZDOBNE OKNA MALOWANE DO KOŚCIOŁÓW.
Próby i rysunki wysyła się na żądanie gratis.
MAXYMILIAN COHN.
476R. Warszawa, **Orla 11.**



Z d 1-m Kwietnia Ceny zniżone.
I. ŻELISŁAWSKI,
SPRZEDAŻ HURTOWA i DETALICZNA
tylko najlepszych gatunków
Węgli i Drzewa.
Skład i kantor główny Twarda N. 64,
TELEFONU № 464. 450

Uwaga. Na składzie znajduje się około tysiąca korcy miału placowego do sprzedania.

SZCZAWNICA-MIEDZIUŚ.

Zakład zdrojowo-kąpielowy, klimatyczny i wodoleczniczy 20-go maja r. b. otwarty.

Nowonabywca Miedziusia Dr I. Kołączkowski.

1. Odnowił zupełnie łazienki do kąpieli mineralnych i borowinowych. Domy wewnątrz otynkował, zewnętrznie wypokostował, pokoje umebłował i dzwonkami elektrycznemi opatrzył. Park znakomicie ulepszył, gazonami dywanowemi, krzewami i kwiatami ozdobił.
2. Hotel **Marta** świeżo z wszelkiemi wygodami urządzony: (Restauracja, Cukiernia, Piece) przez cały rok otwarty.
3. Dla przyjemności gości zaprowadzono w parku przyrządy do gimnastyki szwedzkiej i różne przybory do gier ogrodowych.
4. **Zakład wodoleczniczy** (hydropatyczny) nowo urządzony i we wszystkie do leczenia potrzebne przyrządy zaopatrzony, pozostawać będzie pod kierunkiem znanego specjalisty Docenta **D-ra Smoleńskiego.**
5. Lekarzem zdrojowym na Miedziusiu jest **Dr. I. Kołączkowski.**
6. Zarządca zakładów na Miedziusiu jest p. **Jan Żochowski**, do którego wszelkie zamówienia na mieszkania i na wodę ze zdroju „Wandy" adresować należy.

553R **Z ZARZĄDU ZAKŁADU.**

Uprasza się o zwracanie uwagi na kapsle i etykiety z naszą firmą

Cenniki na żądanie franco.



Zaszczycona Nagrodą na Wystawie Hygienicznej.
Pierwsza Warszawska
PAROWA FABRYKA



Medal srebrny. **Dyplom I-ej klasy.**

MUSZTARDY, MARYNAT I KONSERWÓW
ARTHUR & Comp.
ulica Leszno № 4, wprost ulicy Rymarskiej.
Na składzie: oliwa nicejska, octy stołowe i kuchenne, papryka węgierska, kaparki, oliwki, korniszony. 472R

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Uprasza się o zwracanie uwagi na kapsle i etykiety z naszą firmą.

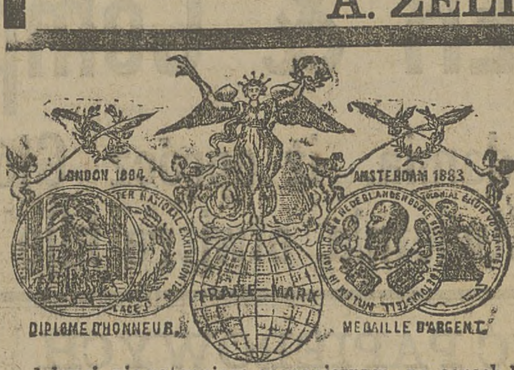
G. Radke i A. Żelisławski
Miodowa Nr 1 (od rogu Senatorskiej).

Mamy honor powiadomić łaskawą na Magazyn nasz klijentelę, że ustanawiamy po **dzień 1 Maja r. b.**

Tanią sprzedaż Biżuterji

srebrnej, złotej i brylantowej pięknej, **w bardzo wielkim wyborze** (w dziale oddzielnych gablotek) **po cenach nader przystępnych.**
Bransolety złote bez kamieni (modne) i **Breloki** w wielkim wyborze.
Magazyn w Niedziele i Święta otwarty od 1 do 6. 586R

A. ŻELISŁAWSKI.



Skład Win
Braci Kempner
w WARSZAWIE,
ulica Długa Nr 5.
poleca
WINA KRYMSKIE
i Kaukazkie

w dobroci nie ustępujące zagranicznym, po cenach bardzo umiarkowanych. Sprzedaż takowych odbywa się w **Warszawie** w Sklepach Stow. Merkurego i innych; w **Łodzi** w Stowarzyszeniu Spożywczem; w **Kaliszu** Rynek № 10; w **Lublinie** u p. M. Szumilina; w **Piotrkowie** u p. L. Frenkla, w **Tomaszowie** w Stowarzyszeniu Spożywczem; w **Dąbrowie** w Stowarzyszeniu Spożywczem „Nadzieja"; w Stowarzyszeniu Spożywczem w **Kielcach**, u p. E. Dziegońskiego we **Włocławku** i u p. R. Gepnera w **Łomży.**

Za czystość i trwałość Win firma poręcza. 39R

Główny Skład Zakładów Żyrardowskich

W WARSZAWIE, KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE № 55,

poleca

PŁÓTNA BIELONE WYSORTOWANE

I. Gatunku 6/4	Nr	35	40	45	50	55
	Rs.	18.50	19.50	20.50	22	23
I. Gatunku 6 1/2/4	Nr	850	855	865	870	
	Rs.	24	26	30.50	33	
II. Gatunku 6 1/2/4	Nr	740	750	770	780	790
	Rs.	16.50	19	24	27	29

umieszczone w cenniku Nr. 34 na stronnicy 5-ej — z powodu nie wyrabiania nadal przez fabrykę tych numerów o ile zapas starczy

z ustępstwem 20% od cen fabrycznych,

STOŁOWĄ BIELIZNĘ

Garnitury, Obrusy pojedyńcze i Serwety w różnych wielkościach

w deseniach WYSORTOWANYCH

z ustępstwem **10** do **40**% od cen fabrycznych.

598R Zarządzający Składem Żyrardowskim **L. BUŁAKOWSKI.**

MAGAZYN POD FIRMĄ

RUSSKA MANUFAKTURA

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr. 7, dom JW. Hr. L. Krasińskiego,

poleca: 612R

Wełny, Zefiry i Kretony z pierwszorzędnych russkich fabryk.

Wielki wybór Płócien i Bielizny stołowej, jak niemniej wyroby bawełniane białe.

Najwyżej zatwierdzone Towarzystwo Akcyjne Dystylarni parowej

452

„KELLER & Comp." w Petersburgu,

niniejszem zawiadamia, iż oprócz Głównego Składu w Warszawie Królewska Nr 16, z d. (20) 1 Kwietnia, otwiera filję na Krak.-Przedmieściu w domu W. Junga.

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

J. FRANASZEK

Przysposobiła znaczny wybór Obić na nadchodzący sezon w cenie 10, 12, 15, 18, 20, 25 i 30 kop., odznaczających się pomimo taniości, dobrem i gustownem wykończeniem.

Skład fabryczny 15 Krakow.-Przedmieście 15. 575r

ZAKŁAD SZKLARSKI

T. Dąbrowskiego,

Marszałkowska № 143.

Najtaniej wprawiam szyby, czyszczę okna i sklepy. 442

APTEKA 561R

S. Wróblewskiego

Krakowskie-Przedmieście № 22, parter.

PLASTER NA ODCISKI

rozsmarowany na płótnie. **Cena 20 k.**

Nauka i wychowanie.

Adres biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 52

Biuro Eugenji Hennel, Senatorska № 11, pasaż Roezlera. Młoda dyplomowana paryżanka świeżo przybyła, poszukuje miejsca w Warszawie. 7105

Biuro prof. de Préchamps, Długa 25. Nauczycielka froeblówsko-poglądową metodą i językami do umieszczenia, świadectwa doskonałe. 7046

Biuro prof. de Préchamps, Długa 25. Polki, francuzki, niemki do umieszczenia. 6879

Francuzki bony, są żądane. Biuro nauczycielskie Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu. 7063

Młoda francuzka poszukuje parę godzin konwersacji w godzinach rannych. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. M. 6449

Nauczycielka udziela języka francuzkiego, niemieckiego z konwersacją, russkiego i przedmiotów klasycznych. Wiadomość: Mazowiecka № 10. Redakcja Wieczorów Rodzinnych, od godz. 11—5. 7026

Niemki bony freblówki żądają umieszczeń. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro nauczycielskie. Dąbrowska. 7019

Nauczycielka potrzebną jest do p. 13-letniej, dokładna znajomość francuzkiego języka i muzyki konieczna. Oferty: Kur. Warsz. lit. K. N. 6908

Osoba ze świadectwem z konserwatorjum. udziela lekcyj na fortepianie. Długa 18, mieszkania 17. 845

Potrzebna francuzka na godziny lekcyj. Żurawia 5, trzeci dzwonek. 6472

Poszukuję studenta uniwersytetu z wydziału matematycznego, do udzielania lekcyj. Wiadomość: Daniłowiczowska 8, m. 15, między g. 8-ą a 10-tą wieczorem. 7035

Zakład „pożytecznych zajęć dla dzieci" Julji Unszlicht, przyjmuje dzieci od lat 4-ch do 7-miu. Senatorska 30. 6851

Posady i prace.

Buchhalterji znajomość ułatwia każdemu znalezienie posady,—nauki tej wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, Chmielewski, Bracka 5. 869

Bony niemki i francuski znajdą b. dobre miejsca zaraz. Krakowskie-Przedmieście № 59, mieszkania № 3. 874

Bona niemka, inteligentna, poszukuje miejsca. Ul. Żurawia № 22, m. 5. 7025

Kucharz przybyły z prowincji poszukuje miejsca w Warszawie lub na prowincji, posiada chlubne świadectwa. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. F. C. 7010

Kasjerki, osoby energicznej, w starszym wieku, z kaucją rs. 200—300 w papierach publicznych poszukuje interes hurtowy. Oferty składać pod lit. F. F. 14. 7062

Kupiec, chrześcjanin, który przez lat 8 objeżdżał Cesarstwo w celach handlowych, znający dokładnie tamtejsze stosunki, poszukuje posady: prowadzącego interes, buchaltera-korespondenta lub podróżującego (wojażera). Włada językami polskim, russkim i niemieckim. Łaskawe oferty pod „Nasz przemysł" w kantorze niniejszego pisma. 7071

Lekarz potrzebny, szczegóły u Wójcickiego, aptekarza w Mokobodach, przez Siedlce. 879

Młody człowiek poszukuje miejsca do muzyki cywilnej lub wojskowej. Za rogatką Wolską 181, dom Zorgiera, w gminie. 7021

Młodzieniec inteligentny, znający języki russki i polski, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty w kantorze Kurjera pod literami I. T. 7078

Marszałkowska № 151. Magazyn robót damskich M. H. poszukuje panien do haftu i uczennic do robót włóczkowych. 7094

Niemka poszukuje miejsca do dzieci tutaj lub na wyjazd. Adres: Żurawia 13, mieszkania 5. 6902

Osoba dobrze wychowana poszukuje zaraz miejsca do towarzystwa lub zajęcia się dziećmi za małem wynagrodzeniem. Chmielna № 9, stróż wskaże. 7029

Osoba młoda z kaucją rs. 200 i więcej poszukuje miejsca kasjerki lub sklepowej do pieczywa. Oferty składać w kantorze Kurjera pod: l. 200. 7086

Osoba młoda, przyjemnej powierzchowności, poszukuje miejsca sklepowej. Długa № 18, mieszk. 37. 7082

Ogrodnik praktyczny poszukuje posady zaraz. Wiadomość u p. Kamińskiego, Nowogrodzka № 14. 7070

Potrzebne uzdolnione panny do staników i podręczne, z dobrem wynagrodzeniem. Królewska 49, m. 10 6977

Potrzebny uczeń od 15—16 lat. Cukiernia Bielańska 22. 6895

Potrzebne panny zdatne do spódnic i staników zaraz. Chmielna № 47, m. 12. 6890

Panny uzdolnione do staników, spodnic i konfekcji potrzebne zaraz do magazynu W. Kwiatkowski, Niecała 1. 6764

Potrzebna jest bona niemka. Wiadomość: Ulica Piesza № 1, obok kościoła PP. Sakramentek, gdzie fabryka noży, na pierwszem piętrze. 6971

Potrzebne są uzdolnione panny do krawiecczyzny zaraz. Orla № 5, m. 22. 6956

Potrzebne są podręczne, dziurkarki, do bielizny. Senatorska 29, m. 15. 6832

Potrzebna jest zdolna maszynistka do bielizny. Krucza 47. 6839

Potrzebna panna zdolna i podręczne do pracowni Wandy. Zielna 4, m. 12. 7045

Potrzebne są panny do okryć. Mylna № 5, mieszkania 20. 7038

Potrzebne panny podręczne. Bednarska 21, Wiediger. 7034

Potrzebny jest uczeń do ślusarza. Miodowa № 12. 7033

Potrzebny uczeń do fabryki rękawiczek Vettera, Marszałkowska 141. 7090

Potrzebne panny podręczne i uczennice do krawiecczyzny. Świętojańska 2, m. 9. 7097

Potrzebne dziewczynki podręczne i do nauki. Pawia 32, m. 13. 7098

Potrzebne panny do krawiecczyzny, zdatne, podręczne i do nauki. Krakowskie-Przedmieście № 4, mieszk. 23. 7100

Potrzebny kasjer-buchalter z kaucją rs. 400, pensja rs. 30 miesięcznie. Oferty z wymienieniem poprzedniego zajęcia składać w kantorze Kurjera pod lit. A. S. 7108

Potrzebne są panny podręczne i uczennice za dobrem wynagrodzeniem. Freta № 13, mieszk. 2. 7081

Panny podręczne do staników i spódnic potrzebne zaraz. Jasna № 5, mieszk. 6. 7077

Potrzebne panny do trykotaży, podręczne i do nauki. Złota № 4, m. 9. 7076

Potrzebne zdolne maszynistki do maszyny Singera i dziurkarki. Freta 36, m. 6. 7073

Potrzebna bardzo zdolna panna do prywatnej pracowni kapeluszy, za dobre wynagrodzenie i całodzienne utrzymanie. Wiadomość: Widok 22, mieszk. 9. 6981

Potrzebne są panny zdatne do krawiecczyzny, bielizny, dziurek i znaczenia. Ul. Senatorska 19, mieszk. 19. 7023

Potrzebną jest do russkiego domu bona francuska do dzieci. Wymagane są dobre świadectwa lub rekomendacja osoby, zasługującej na zaufanie. Miodowa № 20, mieszkania 22. 7014

Panny podręczne, umiejące szyć na maszynie Singera, potrzebne zaraz. Elektoralna 8, mieszkania 4. 7003

Potrzebne są panny do pracowni sukien „Antoniny", Długa № 6. 7004

Panny potrzebne są do krawiecczyzny. Chłodna № 8, mieszk. 21. 6996

Panny najkompletniej uzdolnione do staników potrzebne są do magazynu Clarisse Lardenoy, ul. Mazowiecka 20. 6995

Panny do okryć damskich, uzdolnione i podręczne, potrzebne są do magazynu pod firmą Karolina Piwowońska, Podwale 4. 6987

Potrzebne zdolne panny do palt i staników, do magazynu w hotelu Brühlowskim, Bulikowskiej. 6988

Potrzebna jest osoba, znająca dobrze krój bielizny i szyjąca dobrze i szybko na maszynie Whelera Wilsona. Nowy-Świat № 41, mieszkania 6. 6990

Potrzebne upinaczki, podręczne, staniczarki „Louise", Orla 6. 6985

Potrzebni są majstrowie: stolarz, szklarz, zdun i mularz, również cieśla, z patentami i dobremi świadectwami, dla wykonania niektórych robót w gmachu zarządu warszawskiego komendanta w przeciągu całego roku. Wiadomość tamże w kancelarji, od godziny 10-ej rano do 3-ej po południu. 6984

Panny zdolne do krawiecczyzny damskiej potrzebne są zaraz. Chmielna № 52, mieszkania 7. 7057

Potrzebna jest panna służąca, znająca krawiecczyznę i szycie na maszynie. Tylko z dobremi świadectwami zgłaszać się na Zielony Plac 4, m. 4, od 6 do 8 wieczorem. 7053

Potrzebne są panny do nauki szycia kapeluszy słomkowych na maszynie. Świętojerska 16, w drugiem podwórzu. 7052

Potrzebna jest zdolna panna do upinania i podręczne. Podwal № 1, mieszk. 2. 7051

Subjekt handlowy, inteligentny, z ukończoną praktyką czynności interesów towarowych, potrzebny. Dokładne oferty do Kurjera „Eco". 5930

Szewcy zdolni czeladzie na damską robotę szpilkową i wywrotki potrzebni, po rs. 1 od pary. Nowolipie obok skweru, № d. 17, mieszkania 14. 6989

Starsza panna jednego z pierwszorzędnych magazynów poszukuje miejsca do Rosji. Marszałkowska 123, m. 18. 7084

Subjekt chce objąć posadę w składzie wódek, z kaucją kilkaset rubli. Oferty przyjmuje Administracja Kurjera Warszawskiego pod lit. I. B. 7072

Urzędnik młody, energiczny, który posiada własną nieruchomość, chce być rządcą lub administratorem dużego domu. Rekomendacja poważna. Oferty pod „№ 11" przyjmuje kantor Kurjera. 7109

Za wysokiem wynagrodzeniem potrzebne zaraz dwie osoby zupełnie uzdolnione do robienia kapeluszy w magazynie G. Marczewskiej, ulica Czysta № 8. 6559

Kupno i sprzedaż.

Bryczka wraz z koniem i uprzężą angielską do sprzedania za rs. 225. Wiadomość: ulica Wilcza № 32, u stróża, od godz. 1—4. 6994

Bardzo tanio jest do sprzedania werenda-altana oraz sześć latarni ogrodowych. Wiadomość w restauracji, Leszno № 23. 6993

Bicykle dwa średniej wielkości, org. angielskie mało używane, tanio do sprzedania. Daniłowiczowska 6, m. 21. 6724

Bryczki do sprzedania. Ulica Niska, wprost Smoczej, № 62. 6759

Chodniki najróżnorodniejsze pokojowe i schodowe najtaniej u Kiltynowicza. Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 520

Dla studentów mocne skarpetki kop. 28. „Wanda", Marszałkowska 129, oficyna. 7101

Dla cukrowni obręcze brzozowe do beczek z cukrem lub materjał na takowe. Odstawa do stacji Miechów. Zgłaszać się do właściciela w Dziaduszycach, p. Działoszyce. 7012

Do sprzedania gatunki wyborowe: krzewy malin, porzeczek, agrestu, wina dzikiego, flance szparagów (karpy trzyletnie), truskawki. Wiadomość w zakładzie ogrodniczym A. Michalskiego, róg Marszałkowskiej i Świętokrzyzkiej. 6991

Do sprzedania duży garnitur mebli orzechowych, atłasem krytych. Złota 26, mieszkania 3. 883

Do sprzedania garnitur mebli i fortepian. Bracka 6, stróż wskaże. 882

Elegancko wykończone staniki trykotowe (Jersey) w różnych kolorach i sukienki dziecinne, zagraniczne i krajowe, ceny bardzo przystępne. — Obstalunki wykonywają się w ciągu 24-ch godzin. Z prowincji i Cesarstwa przyjmują się obstalunki podług miary. Królewska № 45, mieszkania 4. 107

Fortepian 7 oktaw, czarny, rs. 145. Leszno 18, m. 65. 7075

Fortepian rs. 110. Ulica Świętojańska № 8. 7095

Fortepian krótki, palisandrowy, z blatem metalowym, do sprzedania za rs. 160. Nowy Świat № 1, w Lombardzie. 7055

Fortepian półsiodmej oktawy za rs. 75. Wielka 50, m. 6. 7056

Fortepian krótki, czarny, do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 6, fabryka mebli. 7064

Faeton-lando, bardzo praktyczny dla pp. doktorów, bo stanowi dwie sztuki w jednej, dobry na lato i zimę, na jednego lub parę koni, tanio do sprzedania. Leszno 37, mieszkania 12. 7020

Fortepian bardzo dobry rs. 200. Szkatułka samogrająca paryska rs. 80. Twarda 36, mieszkania 11. 6901

Fortepiany, pianina, kupuję sprzedaję, wydzierżawiam najdogodniej. Strojenia, reperacje. Jerozolimska 25. 5809

Fortepian za rs. 45 do sprzedania. Senatorska 31, mieszkania 3. 6811

Fortepian krótki czarny do sprzedania lub najęcia. Nowy-Świat 42, m. 5. 6364

Fortepiany, pianina krajowe, zagraniczne, mało używane, do sprzedania z poręczeniem. Krakowskie-Przedmieście 34, wprost Królewskiej. Tarnowski. 6197

Garnitur mebli, łóżka, szafy, kredens, stół. krzesła, biurko, bibljeteki, ottomana. Świętokrzyzka 39, m. 2. 6792

Garnitur, łóżka, szafy, biurko, szeslong, kredens, stół, krzesła. Szpitalna 5. 6841

Introligatorskiej maszyny do krajania używanej poszukuję. Leszno № 13. Drukarnia. 875

Jest do sprzedania klacz kara, ujeżdżona pod wierzch, może być użyta i do uprzęży. Wiadomość w koszarach Jerozolimskich na Koszykach, u feldfebla 6 baterji. 7000

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego. Nowy-Świat 34. 505

Kupuję fortepiany, pianina używane. Reparacje odnawiania przyjmuję. Wielka 50 mieszk. 6. 6136

Kupię suknię białą jedwabną lub crême, elegancką, z przypinanym trenem, na osobę wysoką. Oferty w kiosku na rogu Chmielnej i Szpitalnej pod lit. K. S. 6897

Kasy ogniotrwałe o 25 procent tańsze od innych cenników. — Marszałkowska 125. Sikorski. 2844

Kompletnie ujeżdżony pod wierzch wałach maści gniadej, 5 lat, jest do sprzedania w pułku ułanów gwardji. Łazienki, szwadron 2-gi, wachmistrz wskaże. 7036

Ławki szkolne nowe, hygieniczne, frankfurckie i utensylja. Fortepian 7 oktaw, piękny, wynajmuję lub sprzedam. Podwal № 6, stróż wskaże. 7059

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Róg Chmielnej № 37 i od ulicy Marszałkowskiej № 108, m. 30. 6427

Meble do sprzedania za bezcen z ośmiu pokojów, całe urządzenie lub częściowo i bilard Złota 3, róg Zgody, czwarta brama, idąc od Marszałkowskiej, parter, m. 1. 6963

Meble gustowne salonowe, buduarowe i fantazyjne, sypialnia i jadalnia dębowa w kompletnem urządzeniu oraz lustra i pojedyńcze sztuki meblowe. Cena przystępna. Plac Zielony № 13, obok hotelu Francuskiego, drugie wejście od Marszałkowskiej № 148, m. 9. 778

Meble po zwiniętym magazynie rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Nowy-Świat 24, poprzeczna oficyna wprost bramy, 1 piętro. 6836

Masło młode, solone, jaja, cielęcina, piątki i wtorki. Jerozolimska 54, m. 10. 6714

Meble salonowe, do sprzedania. Garnitur czarny, orzechowy, fantazyjny, szafy, łóżka, tualeta, umywalnia, urządzenie jadalni dębowe, szafka lustrzana, biuro, bibljoteka, otomana, kolumny, kandelabry, stoliki Marszałkowska 119, na dole, druga brama, mieszkania 15. 5973

Meble garnitury, otomany, szeslongi, szafy, tualety, umywalki i różne inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10. m. 6, obok Kopernika. 6835

Meble tanio garnitury, otomany, szeslongi, szafy, łóżka, komody, kredens, stoły, krzesła dębowe, biuro. Mokotowska 59, róg Hożej, stróż wskaże. 6877

Maszyna Singera prawie nowa za połowę ceny do sprzedania. Daniłowiczowska № 4, mieszkania 3. 7106

Mopsy szczenięta, rzadkiej piękności, do sprzedania. Królewska № 49, m. 11. 7060

Masła solonego wyborowego jest na sprzedaż kilka pudów przy ulicy Brackiej № 18, m. 2. Wiadomość u szwajcara. 7067

Masło świeże od 40 kop., solone 27, powidła 15, cielęcina 9, drób, chleb wiejski. Jerozolimska 74, m. 1. 7001

Nadzwyczaj tanio garnitur mebli urzędowej roboty i dwa fotele, kozetka, taborety. Miodowa 21, mieszk. 5. 7061

Nadszedł transport świeżego masła i jaj. Ul. Jasna № 2, sklep spożywczy. 6997

Nanośniki, okulary najlepszego gatunku o 25% taniej w najtańszym magazynie optycznym Juljana Drehera, Szpitalna 6. Niezamożnym od 50 kop. Przyjmuje reparacje. 6732

Obuwie zgrabne, trwałe, tanie, męskie, damskie, dziecinne. Wybór wielki. Kłobukowski, Orla 14, od Leszna 17. 7089

Powoziku jednokonnego lekkiego w dobrym stanie z okazji do zbycia poszukuje się; może być z uprzężą. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. Z. K. 7027

Porcelana saska stara do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 6, fabryka mebli. 7065

Poszukuje się presfiltru i przesyłacza (montejus) niewielkich rozmiarów. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. H. W. 7011

Pianino nowe do sprzedania. Nowy-Świat № 54. A. Janiszewski. 5053

Pianino w całej ramie żelaznej, krzyżowane, do sprzedania. Nowy-Świat № 54. A. Janiszewski. 4355

Pozostawiono do sprzedania karetę czteroosobową w dobrym stanie za rs. 150. Leszno № 6. 6763

Porcelanę saską po Auguście I-ym sprzedam. Hotel Niemiecki № 75, od 3 do 5 po południu. 6856

Swierki trzyletnie przesadzane, przyzwyczajone do słońca, tanio do sprzedania. Wiadomość: Senatorska 10, mieszk. 3. 6986

Stół dębowy do sprzedania na 20 osób, cena przystępna. Wiadomość: Widok № 22, mieszkania 18. 6992

Suknia wełniana nowa, ciemna, modnie zrobiona, do sprzedania w pracowni Heleny Krucza 35. 877

Siodło męskie do sprzedania. Ul. Berga № 11, w dystrybucji. 7091

Są do sprzedania instrumenta topograficzne i maszyny magneto-elektryczne. Krakowskie Przedmieście № 17, m. 52, od g. 2 do 5. 6779

Sprzedaż mebli w zwijającym się magazynie dawniej Jana Tarnowskiego, po cenach niżej kosztu. Miodowa № 4. 6515

Specjalna fabryka pościeli Drexler, Nowo-Senatorska 4. Kołdry watowe i flanelowe, materace, sienniki, poduszki, pierze, bielizna pościelowa, kapy, łóżka żelazne. Hygieniczna wata wełniana, ceny najprzystępniejsze. 360

Sprzedaje się z czarnego drzewa: stół przed kanapę za rs. 15, tremo rs. 24, mały stolik fantazyjny rs. 9. Ulica Wspólna № domu 19, mieszkania 8. 6666

Sofa, kozeta, materace, fotele, ottomana Krakowskie-Przedmieście 18, m. 2. 684

Tanio do sprzedania maszyna Whelera i Wilsona oryginalna, lampa bronzowa, obrazki, samowar. Solna 12, m. 4. 6863

Tuzin serwet deserowych białych, kolorowych rs. 1 kop. 20, sześć serwet stołowych dużych rs. 1 kop. 10, obrus biały adamaszkowy na 6 osób rs. 1 kop. 25, garnitur stołowy na 6 osób rs. 2 kop. 35, sześć ręczników adamaszkowych rs. 1 kop. 90. Siennik drelichowy gotowy rs. 1 kop. 25, kołdra wełniana puszysta rs. 2 kop. 50, sześć chustek białych kop. 50, sprzedaje wyłącznie Główny skład fabryczny, Krakowskie Przedmieście № 62 nowy, w gmachu Dobroczynności. 6815

Tanio sprzedam biurko antique, pierścionek z brylancikami, obrazy. Leszno 39, mieszkania 12. 7102

Wyjazd—sprzedaję: szafę rozbieraną orzechową, biurko, lustro, krzesła, stoły, lampa, kieliszki, umywalnia, wanna oraz kuchenne. Wspólna 11, stróż wskaże. 7049

Ważne dla pp. rolników. Nowy gatunek jęczmienia do siewu, wydający 80%, jest do nabycia. Wiadomość: ulica Wołowa № 6/238B na Pradze, u dzierżawcy domu. 6462

Z powodu wyjazdu sprzedaje się 6 krzeseł wiedeńskich używanych, stolik do roboty łóżko żelazne, stół kuchenny i inne sprzęty. Nowogrodzka N 27, m. 22. 6809

Z powodu wyjazdu do sprzedania meble. Ciepła 16, mieszkania 8. 7107

Z powodu wyjazdu tanio sprzedam obrazy olejne, meble etc. Złota 16, stróż wskaże, od 3 do 6. 7066

Interesa handl. i majątk.

Do sprzedania sklep wiktuałów z mieszkaniem, lat 12 egzystujący. Nowogrodzka № 17. 838

Dom z ogrodem lub bez, a także plac z ogrodem pod budowle łokci kwadr. 3,522, do sprzedania na Pradze. Wiadomość: ulica Moskiewska № 25, mieszkania 19. 6528

Do wydzierżawienia na lat sześć ogród fruktowy i warzywny ze szparagarnią, blisko Warszawy. Chmielna 47, m. 14. 6943

Dom drewniany 2-frontowy w okolicy tatersalu i cyrku do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Szczygłej № 6—8, m. 2. 7030

Do sprzedania sklep spożywczy i korzenny pod № 57, Nowolipie. 7042

Dzierżawy ogrodu lub placu na ogród poszukuję zaraz w Warszawie lub za rogatkami. Wiadomość u p. Kamińskiego, Nowogrodzka № 14. 7069

Folwarczek 40 mórg do sprzedania przy miasteczku blisko Warszawy i kolei. Zabudowania po większej części murowane, w dobrym stanie, ogród fruktowy. Dogodne dla emeryta. Albo też pożyczka 1,500 rs. lub dożywocie z kompletnem utrzymaniem i prawnym procentem, z zabezpieczeniem hypotecznem po Towarzystwie na majątku ziemskim. Wiadomość. ul. Pańska № 19, u właściciela domu, codziennie od godz. 9 do 11 zrana. 6564

Folwarczek 94-morgowy pod Warszawą, z zabudowaniami, inwentarzem, laskiem, w pięknem położeniu, nad rzeczką, obok lasów, do sprzedania bez pośrednictwa. Wiadomość: Zielna 26, mieszkania 25. 6788

Folwark do sprzedania morgów 220, blisko kolei warsz.-petersb. Wiadomość: Hoża № 10, m. 3, od godz. 3—5. 7015

Handel wiktuałów, dobrze procentujący, do odstąpienia. Wiadomość: Pańska № 92, w sklepie. 7006

Magle do sprzedania z powodu słabości. Aleja Jerozolimska № 33. 7039

Majątek ziemski 9 i pół włók, blisko Warszawy, bez pośrednictwa do sprzedania. Chmielna 47, m. 14. 6944

Magle do sprzedania za przystępną cenę. Ul. Elektoralna № 19. 6537

Magle są do odstąpienia z powodu prędkiego wyjazdu. Ulica Pańska № 50. 6249

Magle do sprzedania i sklep, razem lub oddzielnie. Wiadomość: ulica Nowolipki pod № 53. 7041

Nieruchomość składająca się: z domu murowanego, oficyny drewnianej, placu frontowego, ogrodu, stajni i wozowni jest do sprzedania, na dogodnych warunkach. Szacunek 10,000 rubli. Wiadomość w handlu P. Kretti, na Nowej Pradze. 6035

Ogród owocowo-warzywny do wydzierżawienia zaraz przy ulicy Leszno № 80. Wiadomość u rządcy. 6455

Posesja fabryczna, Koszykowa 31, przy Marszałkowskiej do sprzedania lub wydzierżawienia od św. Jana. Wiadomość: Świętokrzyzka 20, mieszkania 10. 714

Plac narożny, około 4 tysięcy łokci do sprzedania, róg Hożej i Nowowielkiej. Cena umiarkowana. Wiadomość: ul. Nowowielka № 15. 6780

Plac na fabrykę, 15,000 łokci kw., w dzielnicy fabrycznej, oraz dwa domy, zdatne dla robotników, są do sprzedania. Wiadomość u właściciela W. Gawińskiego, w składzie cygar, Krak.-Przedmieście № 5. 767

Pralnia do sprzedania. Ulica Nowolipie № 28. 7040

Posesja, obejmująca 15,000 łokci kwadratowych ogrodu za rogatką wolską do sprzedania. Wiadomość: Długa 25, m. 23. 7047

Potrzebny wspólnik z 2,000 do interesu przemysłowego dobrze procentującego. Informacyj udzieli szwajcar pałacu Kronenberga, Jan, Mazowiecka. 7022

Potrzebne są magle w dobrym stanie. Wiadomość u stróża domu № 11 na Krakowskiem-Przedmieściu, w Komendanturze. 6983

Rubli 6,000 do wypożyczenia na pierwszy numer hypoteki. Wiadomość: Sienna № 26, mieszkania 9, od 4 do 5. 7048

Rubli 3,000 na 9% albo 6,000 na 8% oddam zaraz na dobrą hypotekę miejską. Oferty złożyć w kantorze Kurjera: „Suma". 7032

Restauracja z powodu wyjazdu z całem urządzeniem za rs. 400 do sprzedania. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 12, m. 9, od 11—12 zrana. 7009

Rubli 100 potrzebuję pożyczyć na procent, na interes pewny, z gwarancją. Oferty składać w kantorze Kurjera pod „Pożyczka". 7013

Rubli 2,000 jest do ulokowania na pierwszy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie, bez pośrednictwa. Adresy z oznaczonym procentem proszę złożyć w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 26, sub. „Pożyczka". 870

Suma rs. 12,000 na 1-ych hypotekach majątków w gub. łomżyńskiej do odstąpienia z ustępstwem. Wiadomość w Warszawie u adw. przys. Hryniewieckiego. Tłomackie № 13, w Łomży u adw. przys. Juljana Rytla. 6739

Sklepik do sprzedania za przystępną cenę. Ul. Marjensztad № 11. 6725

Sklep mydlarski, egzystujący od lat pięciu, do sprzedania za niską cenę. Świętokrzyzka № 13. 6975

Sklep spożywczy jest do sprzedania zaraz. Ul. Zakroczymska № 5. 6716

Sklepik do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Pawia № 98. 6999

Sklep mydlarski, dystrybucyjno-norymberski, jest do sprzedania zaraz. Wiadomość na miejscu. Ulica Elektoralna № 17. 7083

Sklep tabaczno-galanteryjny, egzystujący od lat 10-iu, jest do sprzedania. Marszałkowska 144. 7028

Sklep spożywczy, à la kupiecki, do sprzedania zaraz. Wiadomość: ulica Dobra № 35, w składzie węgla, do 9 rano. 7002

Tanio do sprzedania dom murowany (willa) w ogrodzie, zabudowania gospodarskie, placu 4,289 łokci kwadr., frontu łokci 64. Dom ten bardzo korzystny na mleczarnię lub fabrykę. Marszałkowska 8. Bliższa wiadomość Marszałkowska 88, mieszkania 13, między 10 a 12 zrana, prócz świąt. 6982

Wspólnika do interesu handlowo-ajenturowego i komisowego z kapitałem 3,000 do 5,000 rubli poszukuję zaraz. Oferty pod „Wspólnemi siłami" w kantorze niniejszego pisma. 6960

Wspólnik bez ryzyka, z kapitałem parę tysięcy rubli potrzebny do rozszerzenia korzystnego solidnego interesu przemysłowego na wsi, blisko Łodzi. Wiadomość: Tłomackie 13, u adw. przys. Hryniewieckiego, w Łodzi w kancelarji notarjusza Płacheckiego. 6740

Z kapitałem rubli 2000 potrzebuję wspólnika, interes korzystny. Wiadomość w cukierni, Marszałkowska № 114. 7096

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, Trębacka 11, załatwia przeprowadzki na wozach resorowych. 11

Apartament na 1-em piętrze, złożony z 9-iu pokoi, z kuchnią, pomieszczeniem dla służby, łazienką, gazem, wodociągiem i wszelkiemi wygodami do wynajęcia od 1-go lipca. Krakowskie-Przedm. 58, dom Fajansa. 880

Ciechocinek. Lokale letnie, widne, suche. Wiadomość: Widok 21, m. 4. 7017

Do wynajęcia mieszkanie letnie, przy kolei Wiedeńskiej, trzy wiorsty od stacji Pruszkowa, a także ogrodowe spacery i parki. Wiadomość u Hila Habermana z Duchnic przy Pruszkowie. 6434

Daniłowiczowska № 10, mieszkania 13, (gdzie teatr), pokój oddzielny, o 2-ch oknach, ze wspólnym przedpokojem, zaraz do wynajęcia. 6771

Do wynajęcia od 1 maja do 1 października 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, zlew, wodociąg, waterklozet, miesięcznie rubli 15. Nowo-Wielka № 4, m. 5. 6683

Do wynajęcia w Alei ujazdowsskiej pod № 6, różne mieszkania, z wszelkiemi wygodami, zaraz lub od 1 lipca. 876

Do wynajęcia: 5 pokojów umeblowanych, razem, osobno, kuchnia, łazienka, na żądanie obiady. Włodzimierska 4. 7103

Handel kolonjalno-spożywczy, dystrybucja, skład piwa do sprzedania. Obrót roczny 11,000 rs. Żurawia 29. 6800

Jest do sprzedania sklep mydlarski w bardzo dobrym punkcie za przystępną cenę. Wiadomość: Długa 23, w restauracji „Wiejskiej". 6715

Każdej chwili do wynajęcia pomieszczenia, na fabrykę lub warsztaty, na Pradze ulica Panieńska № 7, zaraz za mostem, wiadomość na miejscu. 6466

Letnie mieszkania w willi Mokotów, tak jak i lat poprzednich są do wynajęcia. Wiadomość na miejscu u Lewandowskiego ogrodnika. 7079

Letnie mieszkania w Kazimierzu, w górzystem położeniu. Ulica Hoża 32, m. 19. 7016

Letnie mieszkania z wszelkiemi wygodami, w lasku sosnowym w Nowo-Mińsku, obok stacji. Wiadomość: Długa 59, 2-e piętro, do 2-ej po południu. 6748

Letnie mieszkania, przy drugiej stacji od Warszawy kolei Petersburskiej w Tłuszczu i Wólce Kozłowskiej, odległej od Tłuszczu o 2½ wiorsty, są do wynajęcia na różne ceny. Wiadomość na miejscu. 6685

Magazyn obszerny, o trzech otworach wystawowych, z przyległym kantorem lub dużemi składami, zdatny na magazyn mebli lub maszyn, albo na jakikolwiek zakład handlowy lub przemysłowy, do wynajęcia każdego czasu. Erywańska 3. 7099

„Na czasie". Restauracja z bilardem z powodu nieprzewidzianych interesów familijnych jest do odstąpienia. Bliższa wiadomość w handlu kolonjalnym, Kościelna № 16. 6734

Od 1-go lipca 5 lub 3 pokoje, kuchnia, frontowe, oraz stajnie, wozownie na remizę. Nowy-Świat 25. 7024

Od 1-go lipca 6 pokojów etc., drugie piętro, front. Chmielna 12. 7031

Pięć pokojów, balkon, od 8 kwietnia. Ul. Wspólna 4, przy placu. 6731

Pokoje pojedyncze, na 1-m piętrze, w domu frontowym, porządnie urządzone, z usługą, dzwonkami elektrycznemi i wygodami do wynajęcia od 1 kwietnia. Marszałkowska 114, róg Złotej. 801

Pokój z meblami do wynajęcia. Trębacka 9, mieszkania 3. 6703

Poszukuje się sklepu obszernego, o dwóch oknach wystawowych, przy ulicach: Wierzbowej, Krakowskiem - Przedmieściu, między Trębacką a Hr. Berga, lub placu Teatralnym. Oferty pod literami P. N. składane być mogą w kantorze Kur. Warsz. 6745

Pokój z samowarem i usługą dla nauczycielki, za dwie godziny dziennie muzyki i francuzkiego. Oferty: „Pokój" w Kurjerze. 7092

Pokój kawalerski z przedpokojem do wynajęcia zaraz, na Krakowskiem-Przedmieściu № 58, dom Fajansa, wiadomość u stróża. 881

Pokój obszerny, usługa, samowar, na żądanie całodzienne utrzymanie, zaraz do wynajęcia. Róg Długiej, placu Krasińskich 3, mieszkania 15, 2-gie piętro. 878

Potrzebny jest pokój z oddzielnem wejściem, z meblami (lub bez) i usługą, za rs. 8. Oferty w Kurjerze pod lit. A. B. K. 7005

Potrzebne zaraz 5 pokojów lub 6, nie wysoko. Oferty W. J. przyjmuje Kurjer. 7080

Pokój umeblowany. Bracka 23, mieszkania 10, front. 7018

Pokój przy emerytce, dla przyzwoitej kobiety. Nowy-Świat 55, m. 4. 7087

Pokoje kawalerskie od rs. 6, od 1 Kwietnia Pańska 86. 7074

Pokój z meblami do wynajęcia. Chmielna 44, mieszkania 7. 7085

Sklep spożywczy z dystrybucją i urządzeniem do nafty sprzedam za 150 rs. Pańska № 86. 6858

Willa z ogrodem, umeblowana, z oficyną dla służby i kuchni z maglem, pół wiorsty od stacji Pruszków, przy szosie, na lato, za rs. 700 do wynajęcia. Wiadomość codziennie (prócz świąt), rano od 9 do 11, po południu od 7 do 8-ej. Jasna 10, drugie piętro, m. № 3. 6998

Warsztat kowalski z wszelkiemi narzędziami i tokarnią jest do wynajęcia, przy fabryce powozów A. Kruze w Brześciu Litewskiem. 6664

W domu № 4/532 przy ulicy Podwale, obok kolumny Zygmunta, jest do wynajęcia od 1 lipca r. b. 1) Lokal na 1-m piętrze, składający się 7-u pokojów, kuchni ze zlewem, wodociągiem, gazem, od lat kilkunastu zajmowany przez magazyn mód. W razie potrzeby lokal ten może być rozdzielony na części. 2) Sklep jedno-oknowy z sutereną, zajmowany od lat kilku przez skład skór. 6688

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania pralnia. Nowy-Świat № 29. 6655

Zaraz salon duży, samowar, usługa. Widok 5, na parterze. 6949

Zabudowanie fabryczne z maszyną parową do wynajęcia. Wiadomość w składzie futer, Bielańska № 5. 7007

2 pokoje, (salon), kuchnia, miesięcznie 17, zaraz wolne. Mostowa 16. 7037

4 pokoje, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze, od frontu, z balkonem, od 8 kwietnia do wynajęcia za przystępną cenę. Złota № 46. 873

5 pokojów z wygodami, blizko ogrodu Saskiego, 1-e piętro, umeblowanych lub nie, od lipca do wynajęcia. Próżna 7. 7050

9 lub 8 i 4 pokoje etc. Wiadomość: Nowy-Świat 4. Zakład cukierniczy. 7093

Łoniesienia rozmaite.

Akuszerka Bukowska dla pań spodziewających się słabości, ma pokoje oddzielne i wspólne. Umieszcza dzieci. Opłata względna. Bednarska 21. 6512

Akuszerka przyjmuje na słabość, czas dłuższy, lub kurację. Krucza 38. 6824

Akuszerka S. P. z dyplomem Warszawskiego uniwersytetu, zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, udziela porady w zakresie swej specjalności. Przyjmuje panie na słabość. Dla niezamożnych robi ustępstwa. Chmielna 33, mieszkania 17. 6534

Akuszerka z dyplomem medyko-chirurgicznej akademji, zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, przyjmuje panie na słabość i na czas dłuższy w wspólnych i oddzielnych pokojach, radzi w zakresie swej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rubli. Dla niezamożnych czynią się możliwe ustępstwa. Widok № 7, m. 2. 6458

Akuszerka, b. starsza Instytutu położniczego, przyjmuje panie na odbycie słabości i czas dłuższy w pokojach wspólnych i oddzielnych, radzi w zakresie swej specjalności, słabość, z umieszczeniem dziecka od 15 rs. Zielna 9, 1-e piętro. 7068

Dnia 1 kwietnia zgubiono zegarek złoty, z grubym łańcuszkiem srebrnym i dewizką. Oddawcy na ulicę Królewską N 41, mieszkania № 1, nagrody rs. 10. 7008

Eleganckie suknie wełniane od rubli dziesięciu przygotował magazyn Michaliny, Miodowa 8, przyjmuje do roboty suknie, okrycia wykończając najśpieszniej i najtaniej. 5870

Furmanki jednokonne z odpowiedniemi wozami do przewożenia towarów, mebli i do innych robót są do wynajęcia każdego czasu, za cenę umiarkowaną. Wilcza 53, m. 12. 6681

Froter zaprawia podłogi farbą terpentynowo-woskową. Leszno № 23. Halewka. 7088

Najlepsze stare wina węgierskie w handlu J. Korneckiego. Marszałkowska 107, róg Chmielnej. 855

Przyjmuję reparację gruntowną wszelkiej konstrukcji fortepianów, pianin. strojenia, ceny przystępne. Podwale № 8, m. 7. 7058

Poszukuje się mamki młodej, zdrowej, ze starszym pokarmem, natychmiast. Hoża 11 mieszkania 4. 7043

Pianino do wynajęcia. Wspólna 40, mieszkania 10. 7104

Romanowiczów rodowody szlachectwa posiadam. Interesowani mogą się porozumieć. Leszno 2, mieszkania 18. 797

Tanio, elegancko robię, przerabiam suknie, okrycia. Zielna 4, m. 12. Wanda. 7044

10 kop. strzyżenie włosów do godziny 11-ej rano, później kop. 15; damy kop. 15 i 20; golenie kop. 5; uczniowie zakładów naukowych w każdej porze kop. 10. Pomoc liczna z powodu obsługi 3-ch teatrów warszawskich 2 wejścia: Miodowa № 4, Podwale № 3. Dom przechodni. — Kleszczyński. 846

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 22 Марта (3 Апрѣля) 1889 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).